Nr. 118. Piątek, 24 Maja 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 85.

Prenumerata:

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h. | półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h.

miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . . 6 K, | półrocznie . . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 70 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 20 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Raczkowski) 36 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 maja b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych, Stanisławowi **Rawicz Kosińskiemu**, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy.

Rządowo autoryzowany geometra, Walery **Kisielewski**, przeniósł swą siedzibę urzędową z Bóbrki do Rohatyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 maja.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego w dniu 22 b. m. rozesłano z sekretaryatu następujący komunikat:

Prezes dr. **Leo** zapowiada zmianę porządku dziennego, mianowicie oznajmia, że zamiast dalszego ciągu dyskusyi kanałowej weźmie pod obrady sprawę **założenia ruskiego Uniwersytetu w Galicyi**.

Jako referent komisyi parlamentarnej zabiera głos p. **Jaworski** i przedstawia projekt uchwały tej komisyi, poprzedzając swój referat następującemi zasadniczemi uwagami:

1. W sprawie Uniwersytetu ma być dziś uczyniony pierwszy krok o znaczeniu politycznie obowiązującem. Sprawa ta w żadnym kierunku nie została przesądzona, Koło ma zupełną swobodę; Rząd, jak to wczoraj stwierdził P. Minister skarbu, nie poczynił również żadnego zobowiązania. Komisya parlamentarna miała obowiązek przygotować rzecz, wnioski przedkłada dopiero dziś, dopiero dziś bowiem przyszło do definitywnych uchwał.

2. Wnioski komisyi parlamentarnej ujmują sprawę z punktu widzenia narodowego polskiego i to tłumaczy, dlaczego kwestya terminu nie została objęta sprawozdaniem owej komisyi. Koło polskie obecnie nie ma interesu stawiać warunków w tej kwestyi z punktu widzenia polskiego interesu. Jestto rzecz Rządu i Rusinów.

Referent przedstawił następnie główne myśli sprawozdania, a po odczytaniu w całości prosił Koło o powzięcie uchwały.

Sprawozdanie brzmi:

Polacy nigdy nie zaprzeczali i nie podawali w wątpliwość praw narodu ruskiego do kulturalnego rozwoju, przeciwnie, starali się rozbudzić drzemiące dawniej uczucie samodzielności Rusinów i byli świadomi korzyści, który także im przynosi każdy prawdziwy postęp narodu ruskiego. W szczerem dążeniu do zabezpieczenia pokojowego współżycia obu narodów Koło polskie nie odmawiało Rusinom prawa do własnej głównej szkoły, ale przeciwnie niejednokrotnie, jak w ostatnich czasach przez usta swego Prezesa na posiedzeniu 20 grudnia 1907 oświadczyło, że uznaje uzasadnione narodu ruskiego prawa i że nie stawia przeszkód do urzeczywistnienia słusznych żądań. Głównym warunkiem utworzenia nowego ogniska kulturalnego jest jedynie taki stan, który daje pewność, że Uniwersytet rzeczywiście służyć będzie tylko celom kulturalnym. Stosunki obecne nie uzasadniają jednak nadziei, by to nastąpiło; przeciwnie, zataić nie można obaw, że tak znaczny przyrost ruskiego stanu posiadania nie będzie służył celom czysto naukowym, że przeto nie przyczyni się do uśmierzenia narodowych przeciwieństw, lecz raczej je pogłębi. Koło polskie w pełni świadome swej odpowiedzialności wobec Państwa i kraju, musi stwierdzić, że zatamowanie życia autonomicznego przez ruską obstrukcyę w Sejmie i wywołane przez nią we wszystkich stosunkach krajowych trudności mącą w najwyższym stopniu harmonię współżycia obu narodów.

Najważniejszym przeto warunkiem zainicyowanej akcyi musi być zabezpieczenie normalnej działalności Sejmu, który Rusini bez śladu majoryzacyi ze strony Polaków paraliżują. Zarówno interes Państwa, jak i prosta moralność wymagają, by unikać nawet pozoru, że obstrukcyę ruską, nie będącą odparciem jakiegoś pogwałcenia praw Rusinów, ale przeciwnie, będącą aktem gwałtu Rusinów na Polakach, wieńczy pozytywny sukces, polegający na przyrzeczeniu założenia ruskiego Uniwersytetu. Nie wolno budzić w ludności wrażenia, że parlamentarne gwałty zdobywają nagrodę. Z tych powodów Rząd winien z całą stanowczością zajmować to stanowisko, że do założenia ruskiego Uniwersytetu można tylko wtedy przystąpić i że przygotowawczą akcyę można tylko wtedy wdrożyć i prowadzić dalej, gdy reprezentanci ruskiego narodu w parlamencie i Sejmie stać będą na gruncie prawa. Gdyby reprezentanci narodu ruskiego przyjęli ten pogląd i zobowiązali się do jego urzeczywistnienia, Koło polskie mogłoby się zgodzić na zapowiedzenie w drodze rozporządzenia założenia ruskiego Uniwersytetu przy uwzględnieniu i zupełnem zagwarantowaniu następujących zasad:

1. Winno być stwierdzone, że Uniwersytet lwowski na podstawie najwyższych postanowień z 4 lipca 1871, z 27 kwietnia 1879 i 27 marca 1882, które uznały język polski za urzędowy, wykładowy i język egzaminów, był i jest Uniwersytetem polskim;

2. winno być postanowione, że z chwilą, gdy ruski Uniwersytet będzie zorganizowany, zostaną zniesione wszystkie przepisy, które obecnie odnoszą się do używania języka ruskiego w Uniwersytecie lwowskim;

3. winno być postanowione, że wszystkie laboratorya, zakłady i zbiory pozostaną własnością i w posiadaniu, tudzież nieograniczonem używaniu Uniwersytetu polskiego, że majątek jego nie będzie uszczuplony, że zarząd fundacyi i służący obecnie Uniwersytetowi lwowskiemu wpływ na zarząd biblioteki uniwersyteckiej nie ulegnie zmianie;

4. winno być postanowione, że siły nauczycielskie, które w stadyum przejściowem będą zamianowane dla nowego Uniwersytetu, będą w myśl wniosku senatu Uniwersytetu lwowskiego tylko przydzielone do Uniwersytetu lwowskiego, nie staną się zaś członkami kollegium;

5. uznając w sprawie zakładania Uniwersytetu kompetencyę Rady państwa, rozciągającą się także i na wszystkie szczegółowe postanowienia aktu założenia — w przekonaniu, że rozporządzenie, w którem zapowiedziane będzie założenie Uniwersytetu ruskiego nie naruszy kompetencyi legislatywy, Koło polskie uważa za swój obowiązek już dziś podnieść z całym naciskiem, jak doniosły jest wybór siedziby przyszłego ruskiego Uniwersytetu. Łatwo dająca się pobudzić, a trudna nieraz do pohamowania temperamentu młodzież, tudzież wysokie napięcie narodowych uczuć, objawiające się u młodzieży, zwłaszcza tam, gdzie dwa narody współzawodniczą o władzę i wpływy — rodzi obawy, że istnienie dwu narodowych odrębnych Uniwersytetów w jednej siedzibie będzie ośrodkiem ciągłych narodowych starć i nie kończących się politycznych walk akademickiej młodzieży. Wobec tej obawy aż nadto uzasadnionej dotychczasowem doświadczeniem

KRAKOWSKIE LISTY.

XII.

Było zdawna dumą Krakowa, że tu powstawały, tu miały siedzibę instytucye kulturalne o znaczeniu nie miejscowem tylko, ale ogólnie polskiem. Od Akademii Umiejętności do Towarzystwa szkoły ludowej jest tych dowodów wiele, że jednak mimo wszystko chcemy być istotnie duchową stolicą Polski, każdej szczytnej i zdrowej myśli chętnie udzielamy gościny, poparcia, nieraz jedynego przytułku. O jednem z takich, krakowskich rodem, ale ogólnie polskich działalnością towarzystw, o opiece nad zabytkami sztuki i kultury mówiłem niedawno, o innem chcę dzisiaj pomówić. Ale zdaję sobie dobrze sprawę z tego, że jeśli wtenczas przedstawiałem rzecz bezsporną, mającą może — niestety — obojętnych, ale — na szczęście — nie mającą nieprzyjaciół, to dzisiaj przyjdzie mi niewątpliwie nietylko przełamywać lody, ale może i odwracać wymierzone pociski.

Chcąc grać w otwarte karty, zapowiadam odrazu, że mam na myśli Towarzystwo przyjaciół Muzeum narodowego w Rapperswylu.

Kto był w tej pięknej szwajcarskiej mieścinie w początkach sierpnia przeszłego roku, ten na długo będzie miał w pamięci obraz tych gorących i dusznych dni. Duszność w powietrzu, raz po raz przerywana ulewnym deszczem, parność i burze także wśród niezwykle licznej gromadki Polaków, zapełniających hotele rapperswilskie. Bo wrzała tam walka o Muzeum narodowe, walka, w której po jednej stronie stała Rada nadzorcza, po drugiej grupa wrogów nie Muzeum bynajmniej ale dotychczasowego jego stanu. Sam w walce udziału nie brałem, bo nie jako bojownik, ale jako obserwator wysłany zostałem z Krakowa przez Towarzystwo opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury. Bezstronność swą objawiałem nawet w najdrobniejszych szczegółach: w hotelu „du Lac", gdzie był teren walki, w sali obradowała „partya rządząca", na werandzie „opozycya", wasz krakowski korespondent tam obiadował, tu pił czarną kawę, a potem najchętniej przysiadał się do najspokojniejszego stolika, do sprawozdawców dziennikarskich, gdzie *notabene*, jakby przeczuciem wiedziony, chociaż wtedy jeszcze waszym korespondentem nie był, najmilej przebywał w towarzystwie sprawozdawcy *Gazety Lwowskiej*.

Wiedziałem, że walka jest, ale wierzyłem, że prędzej się skończy, że Rada nadzorcza wobec oczywistych dowodów złego stanu Muzeum postanowi je zreformować. Można się sprzeczać o to, czy Muzeum rapperswylskie ma obecnie racyę bytu, czy nie; ale jeżeli już jest i być musi, to nie może być dwóch zdań o tem, że musi być ono dobrze urządzone, bo ono przecież ma nas przed Europą reprezentować. To jest konieczności, górującą ponad interesy, ambicye, sympatye czy uprzedzenia jednostek. Rada nadzorcza tego uznać nie chciała, ale ostatecznie częściowo bodaj ustąpić musiała przed głosem opinii, musiała się poddać badaniu osobnej komisyi, chociaż z góry sobie w niej większość zabezpieczyła. Ztąd „opozycya" odrazu do tej komisyi zaufania nie miała. Ja, chłodniejszy, ale i spokojniejszy, to zaufanie żywiłem. I dopiero, gdy przeczytałem mdłe i chwiejne orzeczenie komisyi, straciłem wiarę w nią.

I wtedy, u stóp starego zamczyska zawiązało się Towarzystwo przyjaciół Muzeum narodowego w Rapperswylu. A raczej poczęło się dopiero, bo powstało dopiero w kilka miesięcy potem w Krakowie. Zwykle myśli polskie na emigracyi zrodzone, zanim dojdą do Krakowa, podlegają podwójnej zmianie: w tonie stają się radykalniejszemi, w tendencyi przybierają barwę wybitnie polityczną. Tym razem stało się inaczej. W drodze z Rapperswylu do Krakowa myśl ta nie pozbywając się siły, straciła dawną napastliwość, a jeśli już poprzednio broniła się przed zarzutem politycznej partyjności, to u stóp Wawelu pozbyła się jej do reszty. Przewodniczy Towarzystwu prof. Mycielski, którego chyba nikt ani o warcholstwo ani o polityczne tendencye nie posądzi, a w wydziale zasiadają obok siebie ludzie, którzy, albo jak on, nie biorą udziału w życiu politycznem, albo należą do rozmaitych stronnictw. Tu walka partyjna ustaje, tu stańczyk z radykałem, narodowy demokrata z ludowcem razem pracują, bo wszyscy chcą jednego dobra, ponad politycznemi stronnictwami się unoszącego, dobra tej placówki polskiej na obcej ziemi.

Czy to Towarzystwo jest potrzebne? Chyba tak. Jeżeli Muzeum narodowe w Krakowie, wspierane przez wszystkie czynniki publiczne, przez Rząd, kraj, miasto, chętnie powitało powstanie Towarzystwa przyjaciół Muzeum narodowego w Krakowie, to chyba i to powinno się cieszyć życzliwością rapperswylskiej instytucyi. Tymczasem, powołany niejako głosem wirylnym dyrektor szwajcarskiego Muzeum odrzuca z imponującym gestem miejsce w wydziale.. Więc trzeba być przyjacielem wbrew temu, któremu się przyjaźń ofiaruje. Tak trzeba, ale nie wbrew Muzeum w Rapperswylu, tylko wbrew tym, co niem obecnie rządzą. Że rządzili i rządzą źle, to dzisiaj już jest stwierdzonem, ale spór jeszcze o to toczyć się może, czy ci rządcy sami z siebie zdołają i zechcą się poprawić czy nie. Niektórzy w to wierzą, nie wierzy w to, ani wspomniane krakowskie Towarzystwo, ani podpisany. A mamy podstawę do tej niewiary.

Pospieszną jazdą z Krakowa przybyłem ponownie 19 kwietnia b. r. do Rapperswylu wysłany przez omawiane tu Towarzystwo. Nie chodziło nam o nic innego, jak tylko o stwierdzenie, czy bodaj te skromne żądania, jakie w sierpniu 1911 r. postawiła komisya kontrolująca, zostały spełnione. I oto stwierdzam, że z wyjątkiem przybicia na drzwi wchodowe poprawnego napisu, nic a nic w Muzeum nie uległo zmianie, chociaż przecież w ciągu siedmiu miesięcy było na to chyba dosyć czasu. Nadal cudzoziemiec oprowadza jakiś ex-piekarz, bez wszelkiego wykształcenia a posiadający tę tylko „zaletę", że mówi rodzimym szwajcarskim dyalektem, jak dawniej niszczeją zbiory, jak dawniej ośmiesza się Muzeum fałszywymi napisami, dziwacznemi rupieciami, jak dawniej drwi się z niebezpieczeństwa pożaru, dopuszcza się możliwość wszelakich nadużyć, pozostawia się Muzeum pod opieką człowieka, który zkądinąd może szanowny, jako kustosz muzealny sam jest okazem nawpół groteskowym, nawpół patologicznym. Słowem, wszystko pozostało po dawnemu i nic nie zapowiada naprawy.

W tym stanie rzeczy krakowskie Towarzystwo jest więc potrzebne, bo potrzebną jest reforma Muzeum, a możliwą jest tylko wbrew zarządowi instytucyi. Jeśli zaś o tem piszę w krakowskim liście do lwowskiego pisma, to czynię to z rozmysłu. W jednej z poprzednich korespondencyj wzywałem pomocy Lwowa przeciw usiłowaniu zeszpecenia krakowskiego Rynku i zdaje się ten apel odniósł pożądany skutek, za co się wdzięczność i szczera i głęboka odnośnym lwowskim czynnikom należy. Teraz znowu proszę Lwów o pomoc dla Krakowa w jego dążeniach zreformowania Muzeum rapperswylskiego. Bo we Lwowie żyją i wiele znaczą jedyni może po za emigracyą obrońcy zarządu rapperswylskiej instytucyi. W sierpniu 1911 r. z tymi lwowskimi obrońcami starła się namiętnie opozycya. Ja do niej nie należałem, więc za tę walkę, za sposób jej prowadzenia, odpowiedzialności nie ponoszę. A zresztą dzisiaj stosunki się zmieniły: miejsce burzliwej „opozycyi" zajęło spokojne Towarzystwo. I ono nie dla walki, ale w imię dobra polskiej instytucyi za granicą, wzywa wszystkich do współdziałania, wzywa w nieostatnim rzędzie i Lwów. Ja zaś, szydząc niejednokrotnie bez litości z prób krakowskiego partykularyzmu, na szczęście zawsze przez polski a nie krakowski tylko Kraków zwalczanych, mam może prawo spodziewać się, że Lwów nie będzie obojętnym dla Towarzystwa rapperswylskiego dlatego, że ono nie nad Pełtwią, ale nad Wisłą powstało.

Józef Flach.

i wobec niewątpliwe agresywnego postępowania ruskich studentów jest w dobrze zrozumianym interesie nauczania i naukowej pracy, tudzież w interesie spokoju publicznego i wydatnego rozwoju kulturalnego konieczne, aby nowy Uniwersytet ruski był założony po za siedzibą polskiego Uniwersytetu. Wątpliwości te powinny tem bardziej zaważyć na szali przy wyborze siedziby, że Rusini w uzasadnieniu swego żądania co do Uniwersytetu sami przypuszczają, iż ten Uniwersytet ma zaspokoić potrzeby także ludności ruskiej mieszkającej po za Austryą, a ulegającej prądom z pewnością nie zawsze umiarkowanym. Z drugiej strony Lwów z powodu swego wybitnego polskiego charakteru nie jest miejscem możliwem dla wyższej szkoły ruskiej. Aż do chwili, w której ustawa oznaczy siedzibę Uniwersytetu ruskiego, należy wszystkie kroki przygotowawcze przedsiębrać w ten sposób, by równocześnie kwestya siedziby nie była w żadnym kierunku przesądzona.

Z tradycyi naszej i naszych uczuć płynie szczere zrozumienie etycznej i kulturalnej wartości szkoły narodowej i rozwoju narodowej nauki. Wyrażamy życzenie, by urzeczywistniło się pragnienie narodu ruskiego w tej dziedzinie, jemu na pożytek, dla nas bez szkody.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabierali głos pp.: German, Głąbiński, Kozłowski, Skarbek, Stapiński, Buzek, Serwatowski, których przemówienia ogłoszone będą w osobnym komunikacie.

P. Głąbiński uczynił wniosek: Koło polskie przedstawia swe uchwały w sprawie Uniwersytetu Kołu sejmowemu do zatwierdzenia.

P. hr. Skarbek zaś uczynił wniosek następujący: Koło polskie musi stanowczo żądać, by w wydać się mającem Najwyższem postanowieniu wyraźnie było zaznaczone, że Lwów nie może być siedzibą przyszłego Uniwersytetu ruskiego, a w szczególności, że nie mogą powstać w czasie przejściowym instytuty ruskie we Lwowie.

W końcowej odpowiedzi na wywody mowców zaznaczył referent p. Jaworski, że jest naturalną rzeczą, iż uchwała Koła polskiego w Wiedniu może być tylko wnioskiem dla Koła sejmowego we Lwowie. Żądanie, by Najwyższe Cesarskie rozporządzenie zawierało wykluczenie Lwowa nie da się przeprowadzić ze względów prawniczych — oznaczenie miejsca jest rzeczą legislatywy. Zarzutu, że sama zapowiedź założenia jest również naruszeniem legislatywy, referent nie podziela. Nominacye są aktem administracyjnym, zresztą zaś Najw. Cesarskie postanowienie ma za treść tylko polecenie Rządowi, by Radzie państwa przedłożył projekt ustawy dla Uniwersytetu ruskiego. Zgadza się natomiast mowca z tem, że instytuty nie mogą być budowane w okresie przejściowym. Referent stwierdza zasadniczą zgodność całego Koła i wita ją jako objaw siły.

Prezes dr. Leo wyjaśnia, że komisya parlamentarna jednomyślnie postanowiła, aby zapadć mające na Kole polskiem uchwały w sprawie Uniwersytetu ruskiego przedłożone zostały Kołu sejmowemu.

Następnie Koło uchwaliło wniosek p. Głąbińskiego i po odrzuceniu poprawki p. Skarbka przyjęło jednomyślnie zaproponowane przez komisyę parlamentarną rezolucye w brzmieniu wyżej podanem.

Po głosowaniu Prezes dr. Leo wyraził radość z powodu, że w tak doniosłej dla narodu sprawie wszyscy członkowie Koła zgodnie z tradycyą Reprezentacyi polskiej objawili jednomyślność zapatrywania i uczuć.

Wiedeń. *Poln. Corr.* została upoważniona do oświadczenia, że P. Minister skarbu na wczorajszem posiedzeniu Koła imieniem Rządu oświadczył, iż ani Rząd, ani żaden Minister Rusinom nie dał przyrzeczenia co do terminu Najw. orędzia, oraz co do miejsca siedziby przyszłego Uniwersytetu ruskiego.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu drugiego czytania pragmatyki służbowej, zabrał głos P. Minister spraw wewnętrznych br. Heinold.

Br. Heinold o pragmatyce służbowej.

P. Minister — jak już we wczorajszej depeszy zaznaczono, oświadczył, że Rząd godzi się na zmiany, proponowane przez komisyę, o ile one istotnie polepszają przedłożenie, natomiast jednak musi odrzucić te zmiany, które stanowią przeszkodę dla rychłego wejścia ustawy w życie.

Następnie P. Minister przeszedł do omówienia tych wniosków komisyi urzędniczej, których Rząd nie może przyjąć.

Przedewszystkiem idzie o to, że komisya zaproponowała, aby ustawa urzędnicza obowiązywała od 1 lipca 1912 r. Rząd kilkakrotnie już zaznaczył, że przeprowadzenie pragmatyki jest ciężkiem i trwałem obciążeniem finansów Państwa, na co w ramach obecnych zwyczajnych dochodów państwowych, mimo najlepszych chęci niepodobna znaleźć pokrycia. Wejścia więc w życie trzech przedłożeń urzędniczych, które muszą równocześnie uzyskać moc obowiązującą, jakoteż zamierzonego uregulowania płac najniższych kategoryj służby państwowej drogą rozporządzenia — co pociąga za sobą trwałe zwiększenie wydatków o 29 mil. koron — nie można oznaczyć kalendarzowo, lecz trzeba je uczynić zawisłem od uchwalenia odpowiednich środków.

Powtóre Rząd nie może przychylić się do uchwał co do §§ 31 i 32 pragmatyki w sprawie zachowywania się urzędników w służbie i po za nią, oraz odpowiednich paragrafów, odnoszących się do sług państw. Należy bowiem określić wyraźnie nietylko prawa urzędników, lecz także ich obowiązki. Wyjaśnienie tych obowiązków to nietylko interes Rządu, lecz także interes samych urzędników. Jeżeli urzędnik ma sprostać odpowiedzialnemu swemu zadaniu, to musi nietylko być sumienny, bezstronny i objektywny, lecz i jego zachowanie się musi być odpowiednie, bo inaczej nie może on cieszyć się tem zaufaniem, które jest konieczne, aby jego praca była skuteczna.

Dalej bronił P. Minister postanowień, zawartych w §§ 31 i 32 przedłożenia rządowego o udziale urzędników w zgromadzeniach i stowarzyszeniach i zapewnił z naciskiem, że Rząd wcale nie myśli tamować ruchu koalicyjnego wśród urzędników. Udział w stowarzyszeniach może jednakowoż w danych okolicznościach stanąć w sprzeczności z obowiązkami urzędników.

P. Minister wskazał n. p. na okoliczność, że pewne stowarzyszenie wzywało urzędników do biernego oporu, a więc do złamania obowiązków, zkąd może dla życia publicznego wynikać niesłychana szkoda.

Mowca wspomniał dalej o biernym oporze w Tryeście i wywołanych przez ten opór zaburzeniach w życiu gospodarczem; zbijał zarzut, że § 32 stoi w sprzeczności z ustawami zasadniczemi i zapewnił, że wykluczoną jest rzeczą samowolne stosowanie przez Rząd § 32 w kierunku politycznym lub narodowym. Co do takich zarządzeń, pominąwszy Najw. Trybunał państwa, daje dostateczne zabezpieczenie kontrola parlamentarna administracyi.

Następnie oświadczył się P. Minister przeciw uchwaleniu dla grupy „C“ zniżenia czasu czekania w IX. randze z 7 na 6 lat i oświadczył, że Rząd nie może też przyjąć uchwalonego przez komisyę w postanowieniach przejściowych § 73 zniżenia warunku „b. dobrej“ kwalifikacyi dla obowiązkowego uwolnienia od składania przewidzianego tam wyższego egzaminu fachowego, na jedynie „odpowiednią“ kwalifikacyę.

Wystąpił także P. Minister przeciw zawartemu w § 199 o służących, prawu domagania się należytości za godziny nadprogramowe i zapewnił, że w przyszłości także za nadzwyczajną służbę będzie Rząd wydzielał remuneracye. Co do zarzutu, jakoby Rząd przewlekał stanie się przedłożeń urzędniczych ustawą — to jest on niesłuszny. W toku obrad komisyjnych Rząd ciągle bronił stanowiska, że należy wszystkiego unikać, coby mogłoby czynić ujmę wzorowemu funkcyonowaniu aparatu administracyjnego. Zastrzegł się Rząd również przeciwko zarzutowi, jakoby szło mu jedynie „o wyhodowanie“ wiernych Rządowi urzędników i stwierdził, że pragmatyka służbowa uwzględniając w pełni prawa i stosunki urzędnicze, może być zbudowana jedynie na zasadach karności i porządku. Z tej przyczyny uważa P. Minister za obowiązek zwrócić się przeciw komisyom personalnym. Postępowanie kwalifikacyjne i dyscyplinarne opiera się na zasadach na wskroś nowożytnych, tak samo i postanowienia o zaopatrzeniu urzędników i ich rodzin.

P. Minister bronił postanowień o awansie czasowym i oświadczył, że w danych warunkach idzie o stworzenie tego, co wogóle można stosunkowo szybko przeprowadzić. Pragmatyka służbowa a system płac są to dwie sprawy zasadniczo różne, które możliwie ściśle należy od siebie odróżniać. Awans czasowy usuwa największe niedogodności obecnego systemu.

Z nowem przedłożeniem łączą się oczywiście wielkie wydatki. Nie ma racyi projekt, aby wzrost kosztów pokryć po prostu oszczędnościami w etacie urzędniczym lub też odroczyć pragmatykę aż do chwili przeprowadzenia reformy administracyi. Należy ten projekt zarzucić już z powodu, że zarządzenia tak doniosłego i tak głęboko sięgającego nie można przeprowadzić z dnia na dzień.

P. Minister omawiał z kolei zadania komisyi reformy administracyi. Rząd gotów jest popierać prace komisyi administracyjnej, lecz faktyczne dokonanie zasadniczej reformy administracyi wymaga jeszcze sporo czasu.

P. Minister apelował wkońcu do Izby, aby przedłożenie komisyi przyjęła wraz ze zmianami, których Rząd się domaga i aby przez rychłe postaranie się o pokrycie połączonego z pragmatyką wydatku stworzyła dzieło zdolne do życia.

Dyskusya.

P. Held nazwał pragmatykę drakońską i wyraził zdanie, że tak ostra pragmatyka służbowa z pewnością nie powiększy wydatności pracy urzędników. § 32 wedle mowcy nie zapobiegnie biernemu oporowi.

P. Glöckl zwrócił się przeciw rozporządzeniu, wydanemu przez prezydenta poczt w Wiedniu, które poleca naczelnikom urzędów pocztowych, aby zakazali służbie pocztowej brania udziału w demonstracyjnych zgromadzeniach. Mowca żądał, aby prezydenta poczt pociągnięto do odpowiedzialności za nadużycie władzy urzędowej.

P. Kallina wykazywał, że materyalne korzyści pragmatyki służbowej znikną w krótkim czasie z powodu drożyzny i pozostaną tylko ciężkie postanowienia pragmatyki. § 32 o prawie koalicyjnem jest — zdaniem mowcy — według brzmienia przedłożenia rządowego nie do przyjęcia, bo łatwo może być skierowany przeciw urzędnikom czeskim. Stronnictwo mowcy będzie głosowało za przyjęciem tego paragrafu w brzmieniu, ustalonem przez komisyę.

Na tem obrady przerwano, poczem przemawiali mowcy generalni w sprawie wniosku nagłego o uregulowaniu podatku domowo-czynszowego.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Wśród wpływów znajduje się wniosek p. Smiłowskiego o zaprowadzenie wagonów kanadyjskich w Galicyi i wniosek p. Stesłowicza w sprawie reformy statystyki taryfowej na kolejach państwowych.

---

62)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Przez długi czas Annaïc rozmyślała, w jaki sposób mogłaby wrócić do swoich rzeczy... Ale wkońcu wyrzekła się tej myśli, starając się zrezygnować. Pokazać się na ulicy Nollet, a nawet napisać po prostu do właściciela, znaczyło to samo, co wydać się przed policyą, gdzie Rajmund de Kermeric ogłosił ją za waryatkę i kazałby ją z pewnością zamknąć, to znaczyło utracić na zawsze szczęście, wolność, Marka, uratowanego za cenę tylu nieszczęść i niepokojów. A ona miała ufność, że potrafi stanowczo wymknąć się swoim prześladowcom, jeżeli dotychczas tak łatwo jej się to udawało.

W chwili, gdy uciekała z la Frochais ze swoim kochanym chłopczykiem na ręku, przewidywała wszystko co będą robić, żeby ją znaleźć, wiedziała, że będą śledzić na całej linii z Saint-Malo do Paryża, na dworcu kolei Montparnasse i Saint Lazare, około domu przy ulicy Nollet. I bardzo prawdopodobnie, że gdyby nie trzymała się planu, który sobie od razu nakreśliła, byliby ją schwytali. Lecz ona wsiadła do pociągu na nic nie znaczącej stacyjce pomiędzy Ramballe a la Brohiniere i ztamtąd wzięła bilet tylko do Wersalu. A gdy śledzono jej przybycia na głównych dworcach paryskich, ona wjeżdżała do stolicy tramwayem Louvre'u.

Teraz już o nic więcej nie chodziło, tylko o to, żeby zmienić powierzchowność swoją i Marka, aby nie odpowiadała rysopisowi. Miała bardzo mało pieniędzy; ale to jej wystarczyło. W pół godziny po przybyciu do Paryża, czarne sukienki dziecka zostałe zastąpione ubraniem w kratki białe z błękitnem, a nazajutrz, rzuciła jego szkaradny strój żałobny do Sekwany. Najprzykrzejszą rzeczą dla niej było uciąć mu śliczne kręcone włoski. Tak była z nich dumna! Lecz Marek był uszczęśliwiony; złota czuprynka zawadzała mu w zabawie.

Spędziła pierwszą noc w nędznym hotelu w środku miasta, a gdy dziecko spało, zajęła się swoją osobą. Od tej pory ani na myśl jej nie przyszło wyrzec się swoich czepków. Śliczne ubranie głowy z podniesionemi skrzydłami, z szarfami haftowanemi pracowicie, było dla niej ciągłem wspomnieniem ojczyzny, słodkiej krainy Bretanii, ruin Guil do, skał morskich, Arguenon; nigdy nie miała tej kokieteryi, żeby spróbować nosić kapelusz. I było to dla niej prawie równem zmartwieniem wyrzec się czepków, jak poświęcenie czupryny Marka. Ale to nie wystarczało. Nosząc czepki, czesała się w długie warkocze, które okręcała następnie około głowy. Teraz musiała sobie wymyślić fryzurę, przypominając sobie sposób, w jaki czesały się jej sąsiadki z ulicy Nollet. I ta praca tak prosta, ogromnie ją zmęczyła: ciężki zwój włosów wysuwał się z pod szpilek i opadał ciągle na plecy jej i piersi, jak wąż, który rozwija swoje skręty. Ale w końcu dopięła swego i była zadowolona: ta zmiana czyniła z niej rzeczywiście jakby inną osobę.

Pozostawał jej kostium, obszyty wstążkami i plisami z aksamitu, bo tak samo nie różnił się zwykłego ubioru kobiet z Bretanii, jak czepka. Spędziła większą część nocy na odprówaniu tych ozdób. Spała zaledwie kilka godzin, a skoro tylko dzień się zrobił, wróciła do swojej pracy. Około południa miała już suknię gładką, nędzny mundur wszystkich robotnic paryskich. Nic już jej nie różniło od licznych istot, które chodzą po ulicach, szukając kartek porozlepianych, ręcznie pisanych, któremi różni przedsiębiorcy oznajmiają, że potrzebują robotnic. Trzeba jej było pracy natychmiast, jakby ona nie była i jakby nie było wynagrodzenie. Nie mogła pokazać się w domu, gdzie dotychczas ją zajmowano i gdzie znano jej zręczność, ale znano także jej nazwisko.

Nie miała wiele szczęścia w pierwszym tygodniu: znalazła zajęcie tylko w przedsiębiorstwie konfekcyi męskiej: ciężka praca, do której nie była przywykła, która rece jej męczyła i nie przynosiła ponad pięćdziesiąt susów dziennie, bo wzięto ją na próbę. Ale to jej dało możność zapłacić za pokój i karmić Marka. Biedny kochaneczek! Nie mogła go wyprowadzać tylko rano, na powietrze jeszcze bez słońca, lub wieczorem przy świetle lamp! Mniejsza o to! Nie skarżył się, bo Mamanaïc powiedziała, że tak być musi i że wkrótce zresztą wyprowadzą się do innej dzielnicy, gdzie będą drzewa i skwer, taki duży, jak na Batignolles. Spędzał dni bardzo grzecznie w opłakania godnym pokoiku hotelowym — za piętnaście susów dziennie — i zadowalał się książką z obrazkami, którą Naïc natychmiast po przyjeździe mu kupiła.

W końcu wreszcie zaczął tracić cierpliwość; wielki skwer coś za długo dawał na siebie czekać. Lecz pewnej niedzieli doznał ogromnej niespodzianki, gdy matka, po nieskończenie długiej jeździe omnibusem, zaprowadziła go do domu bardzo czystego i jasnego, po schodach na samą górę, prawie pod dach, gdzie znajdował się do najęcia pokoik z gabinetem, który mógł służyć za kuchenkę. Koleżanka Naïc z pracowni wskazała jej to mieszkanie. Ach! sprawa najmu szybko została załatwiona. Dwieście franków na rok za mieszkanie i ani grosza za ogromną przestrzeń rozciągającą się przed oknem razem z drzwiami na balkonik, przestrzeń pełną drzew...

— Och! wielki skwer! wielki skwer! Jak on się nazywa, Mamanaïc... Och! jakież to będzie zabawne!... I pociągi przechodzą, ciągle, nieprawdaż pani?

Marek zwrócił się do dozorczyni domu, która pokazywała Naïc wszystkie wygody mieszkania.

— Tak, mój mały przyjacielu, jeżdżą co kwadrans, czasami nawet częściej, szczególnie w dniach, kiedy są wyścigi w Auteuil...

— Och! mamo... najadą na siebie.. Powiadam ci, że się spotkają...

Miał chwilę niepokoju, gdyż dwa pociągi na wiadukcie Auteuil najechały rzeczywiście, jak gdyby na siebie jechały, a potem, każdy posunął się w swoją drogę spokojnie i Marek odetchnął. Ale już się nie ruszył z balkonu, podczas gdy matka się targowała, uzyskała zniżkę dziesięciu franków, żądając świeżego tapetowania i drugiej półki do kuchni.

— Musi pani mieć dużo naczynia? — spytała dozorczyni.

Zaczerwieniła się i wybąknęła, że nakupiła już dużo rzeczy... A nie posiadała już nic wcale, biedaczka! Przez chwilę, wyobrażała sobie, że wszystkie jej ładne mebelki z ulicy Nollet mają być przeniesione do nowego mieszkania. Musiała znowu brać na kredyt i aby mieć tylko to, co nieodzowne było potrzebne, ujrzała swój budżet, biedny swój budżet, zadłużony na półtora roku. Ale to wszystko było konieczne; nie chciała już zostawiać Marka w hotelu, gdzie wkrótce zmizerniałby do reszty, marzyła, aby mieć, tak jak dawniej, robotę, którą mogłaby brać do domu, a nie powierzą jej nic, póki będzie mieszkać w hotelu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z komisyi wojskowej.

Komisya wojskowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad ustawą wojskową.

P. Neunteufel wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd, aby wyłączył sekcyę marynarki z Ministerstwa wojny i utworzył osobne Ministerstwo marynarki, dalej rezolucyę, wzywającą Rząd do przedłożenia ustawy, zawierającej bliższe postanowienia o używaniu wojska do utrzymania porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju, a to w tym celu, aby armii nie wzywano do celów partyjno-politycznych i aby o każdem takiem użyciu wojska Zarząd wojskowy zawiadamiał parlament najdalej do dwu tygodni.

P. Seidel sprzeciwił się tym wnioskom.

P. Winarsky omawiał stosunki na Węgrzech i przedłożył rezolucyę, wzywającą Rząd i Ministerstwo obrony krajowej, aby starały się z okazyi bliskich walk konstytucyjnych na Węgrzech, by armii wspólnej nie używano do utrzymania oligarchii i dzisiejszych — jak się wyraził — krzywd na Węgrzech.

P. Resel wniósł, aby obrona krajowa była uważana za formacyę drugiego rzędu, aby ją wyłączono z armii i tworzono tylko z dwu ostatnich lat żołnierzy, służących w linii.

P. Žitnik przedłożył rezolucyę, wzywającą Rząd, aby używał wojska przy wyborach tylko celem ochrony praw wyborczych i zapobieżenia nadużyciom.

Po przemówieniu p. Hallera, poseł Schuhmeier wskazał na wiadomość dzienników o wpadnięciu naboju z pola ćwiczeń w Steinfeld do mieszkania prywatnego. Mowca prosił komisyę, aby poleciła zbadać ten wypadek.

Z innych komisyj.

Komisya budżetowa prowadziła wczoraj dalsze obrady nad prowizoryum budżetowem. Dalsze obrady odbędą się dnia 30 b. m.

Komisya socyalno-polityczna obradowała wczoraj nad sprawą uregulowania czasu pracy w przedsiębiorstwach o nieustającym ruchu.

Referent subkomitetu p. Seitz wniósł o przyjęcie w tej sprawie projektu ustawy, przedłożonego przez p. Adlera.

Po dłuższej dyskusyi obrady przerwano.

W komisyi szkolnej toczyły się wczoraj dalsze obrady nad wnioskiem o zmianę § 55 ustawy szkolnej.

W ciągu dyskusyi zabrał głos p. Tomaszek i wniósł, aby P. Ministrowi wyznań i oświaty wyrażono ubolewanie z powodu oświadczenia, złożonego w komisyi.

W komisyi rolniczej omawiał wczoraj p. Povše szczegółowo użycie przeznaczonych na podniesienie hodowli bydła 6 milionów koron.

Wojowniczy nastrój w Sejmie węgierskim.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego, przed przystąpieniem do porządku dziennego, p. Franciszek Kossuth oświadczył, że ponieważ dymisya poprzedniego prezydenta Izby nie została przyjęta do wiadomości przez Izbę, sprzeciwiałoby się regulaminowi dokonanie wyboru nowego. Dlatego mowca nie weźmie udziału w wyborze.

Przewodniczący oświadczył, że Izba już uchwaliła dokonać wyboru prezydenta nowego i że według regulaminu nie można wnosić protestu przeciw uchwale Izby.

Zarządzono następnie posiedzenie tajne, na którem toczyła się w dalszym ciągu dyskusya regulaminowa. Posłowie opozycyjni zarzucali wiceprezydentowi p. Beöthy'emu, iż kilkakrotnie naruszył przepisy regulaminu.

O godzinie 2 otwarto posiedzenie jawne i Sejm przystąpił do wyboru prezydenta Izby. Wywołało to ogromną wrzawę na ławach opozycyi. Posłowie opozycyjni wołają: To nie da się zrobić. Minął już czas obrad! To zwykłe łotrowstwo!

Prezydent przywołał kilku posłów do porządku i oddał sprawę komisyi nietykalności poselskiej, aby oceniła ich zachowanie się.

Następnie zarządził przewodniczący głosowanie.

W chwili gdy p. Almaszy jako drugi według abecadła, składał do urny kartkę, rzucił się na niego p. Kovacs (bezpartyjny z r. 1848) i począł go dusić. Na p. Kovacsa wpadli liczni posłowie z partyi pracy; obalono go na ziemię i powstała powszechna bójka.

Posiedzenie przerwano.

Przewodniczący przerwał posiedzenie. Kilku posłów interweniowało, aby przerwać bójkę. Po jakimś czasie zdołano bijących się przyprowadzić do opamiętania.

Po przerwie przystąpiono do dalszego głosowania. Członkowie partyi Justha wyszli z sali.

Między p. Desym, a ministrem oświaty Zichym przyszło w kuloarach do ostrej wymiany zdań. P. Desy zarzucił Zichy'emu, że naruszył fundusze publiczne na cele wyborcze.

Wreszcie zakończono wybory i przewodniczący ogłosił, iż prezydentem wybrany został 210 głosami hr. Stefan Tisza.

Po krótkiej pauzie wszedł do Izby hr. Tisza powitany burzliwymi oklaskami przez posłów większości i podziękował za wybór, przyczem zaznaczył, że naród znajduje się w niebezpieczeństwie. Obowiązek swój mowca spełniać będzie z poświęceniem, a bez bojaźni. (Oklaski posłów z partyi pracy). Iść będzie za głosem sumienia; na stanowisku prezydenta Izby nie będzie postępował jako członek partyi, lecz wszystkich w Izbie będzie traktował z jak największą życzliwością. Energicznie natomiast wystąpi przeciw każdemu, kto przeszkadzałby posiedzeniu Izby.

Ustawa z r. 1848 upoważnia Izbę do przedsięwzięcia wszelkich środków, dążących do umożliwienia obrad Izby. Nie można tu dopuścić do tego, aby udaremniano uchwały Izby. Regulamin stosowany będzie stanowczo celem zabezpieczenia normalnego biegu prac Izby. Wkońcu zwrócił się hr. Tisza do całej Izby z prośbą o poparcie.

Uchwałą Sejmu polecono następnie p. Justhowi i kilku innym ze stronnictwa niezawisłości, aby przeprosili Izbę za swoje zachowanie się.

Dziś dalsze obrady.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi nad przedłożeniem wojskowem.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W parlamencie Rzeszy niemieckiej podczas III. czytania budżetu przyszło do dyskusyi nad dodatkami kresowymi, które skreślono w II. czytaniu.

P. Wendel (soc.) wskazał, że wzburzenie, jakie zapanowało po skreśleniu dodatków świadczy o tem, iż nie szło tu o polepszenie materyalnego położenia urzędników, lecz o polityczne środki w walce, podjętej ku zgnębieniu polskości.

Sekretarz stanu w urzędzie poczt p. Kraetke oświadczył, że dodatki kresowe miały zrównać urzędników pocztowych z urzędnikami pruskimi w płacach, które i tak nie są zbyt wysokie. Wniosek socyalistyczny, by dodatki te przyznać wszystkim urzędnikom pocztowym, pociągnąłby za sobą wydatek w sumie 26 milionów.

P. Spahn (centr.) wywodził, że jego stronnictwo nie podziela zapatrywań sekretarza stanu, jakoby dodatki nie miały tła politycznego. Przy ich przyznawaniu postępuje się samowolnie.

P. hr. Westarp (kons.) mówił: Jeżeli dodatki kresowe urzędników Rzeszy będą skreślone, to urzędnicy ci w Poznańskiem i Prusach zachodnich są w gorszem położeniu, niż urzędnicy pruscy, gdyż w Prusach dodatki kresowe są ustawowo zabezpieczone. To wniosłoby nowy element niezadowolenia do stanu urzędniczego. Nie przytoczono nic a nic na uzasadnienie twierdzenia, że dodatki kresowe przyznawane są dowolnie, albo z powodów politycznych.

P. Schlee (nar. lib.): Trudny byt materyalny urzędników musiałby przerodzić się w trwałą nędzę, jeżeliby odebrano im na stałe dodatki kresowe.

P. Seyda: Nie przypuszczamy ani na chwilę, aby obecnie przywrócono dodatki kresowe. Dodatki są jednem z ogniw polityki antipolskiej. Zarząd poczt od dawna oddalił już z tych stron większość urzędników Polaków. Nie chcemy ukrócać urzędników. Głosujemy za wnioskiem soc.-demokratów, a nie możemy zdecydować się na głosowanie za wnioskiem centrum, bo geneza proponowanej dopłaty tkwi w polityce kresowej. Ale ponieważ względy słuszności przemawiają za tym wnioskiem, wstrzymamy się od głosowania.

P. Schultz (partya państw.) oświadczył, iż najlepiej byłoby napowrót przywrócić dodatek kresowy. Przyjęcie wniosku centrum nie usunie z porządku dziennego walki o dodatki kresowe, gdyż ciągle pojawiać się będą wnioski o ich przywrócenie.

Sekretarz stanu Kraetke zaprzeczył, jakoby przy rozdziale dodatków kresowych grały rolę względy wyznaniowe i prosił, aby dodatki te utrzymano, gdyż inaczej rząd będzie zmuszony ciągle Izbę o to nagabywać.

P. Hubrich (postęp.) oświadczył się za przywróceniem dodatków, celem zrównania wszystkich urzędników Rzeszy.

P. Spahn (centrum) zawiadomił Izbę, że stronnictwo jego nie może zgodzić się na przywrócenie dodatków kresowych.

Wniosek socyalnych demokratów, aby dodatki kresowe przyznano wszystkim urzędnikom pocztowym, odrzucono.

Wniosek, aby napowrót wprowadzono przedłożenie rządowe o dodatkach kresowych odrzucono przeciw głosom prawicy, narodowych liberałów i postępowców. Przyjęto natomiast wniosek centrum.

Z kolei przyjęła Izba wniosek o odroczenie parlamentu do 26 listopada i uchwaliła w trzeciem czytaniu ustawę o pokryciu wydatków na wzmocnienie armii i floty.

P. Ledebur krytykował tak rychłe odroczenie parlamentu oraz to, że dyety podczas tej przerwy będą posłom wypłacane. Następnie omawiał zajścia w Sejmie pruskim, oraz mowę cesarza Wilhelma o Alzacyi i Lotaryngii. Między innemi powiedział, że gdyby się to stało w Anglii, to albo tron na kawałki zostałby rozbity, albo takiego króla wysłanoby do Balmoral, lub do jakiego miejsca nad jeziorem Stahrenberskiem.

Prezydent przywołuje mowcę do porządku.

Kanclerz Bethmann-Holweg odpierał zarzuty p. Ledebura, polemizował z socyalistami, przyczem oświadczył, że uważa za swój obowiązek obronę tak cesarza, jak i konstytucyi.

P. Südekum powiedział, iż kanclerz myli się, jeśli sądzi, iż naród niemiecki stoi po za nim. Następnie zaznaczył, że w pewnych kołach, które socyalistom są obce, wyrażają się o cesarzu daleko ostrzej, niż czynią to socyaliści.

Kanclerz Bethmann-Holweg ponownie odpierał zarzuty socyalistów i twierdził, że socyaliści nie dążą do ochrony konstytucyi, lecz do przewrotu.

Na tem obrady przerwano.

KRONIKA.

Lwów, 23 maja.

Kalendarz.
Piątek (24 maja).
Joanny. — Tomira. — Mokyja M.
Wschód słońca o godzinie 3·31 rano, zachód słońca o godzinie 7·11 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— Złoty medal jubileuszowy w artystycznem wykonaniu znanego lwowskiego rzeźbiarza F. Błotnickiego, który ma być ofiarowany Senatowi Uniwersytetu lwowskiego w dniu jubileuszu przez jego doktorów, został także wybity w ograniczonej ilości egzemplarzy srebrnych i bronzowych. Zamówienia w cenie po 5 kor. za bronzowy egzemplarz, po 30 kor. za srebrny przyjmują księgarnie Altenberga, Gubrynowicza, Połonieckiego i Seyfarta. Po dniu 29 maja ceny zostaną znacznie podwyższone. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć 50 hal.

— Z Uniwersytetu. P. Józef Friedenberg, kandydat adwokacki, rodem z Podgórza, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Z Akademii weterynaryi. P. Kazimierz Kułakowski, rodem z Wołosowa, otrzymał w tutejszej Akademii weterynaryi stopień lekarza weterynaryjnego.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie dziś we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— »Dzień kwiatowy«. Radosne święto wiosny zapowiada się nader obiecująco. Komitet „Dnia" otrzymuje coraz to nowe deklaracye ze strony pań, które pragną przyczynić się swoim trudem do spełnienia dobrego uczynku. Jak wiadomo, dochód z przedsięwzięcia zasilić ma: Kolonie wakacyjne, Kuchnię studencką, Opiekę nad młodemi kobietami i Ogrody robotnicze, a więc instytucye szeroko pojętego humanitaryzmu, nie obojętne chyba współczującym z niemi Lwowianom. O kwiaty, wzorem roku zeszłego, odniesiono się do ofiarnych właścicieli ziemskich i ogrodów, i dopiero w braku żywych sprzedawane byłyby sztuczne. Podobno przed południem w kilku punktach miasta przygrywać mają orkiestry wojskowe, co praktykowało się już z powodzeniem w Wiedniu i Krakowie. Godziny urzędowe komitetu: od 4—6 wieczorem w lokalu Związku niewiast, ul. Teatralna l. 3, I. piętro.

— Program V. Zjazdu prawników i ekonomistów polskich. W sobotę, dnia 25 maja, począwszy od godziny 8 wieczorem, zebranie towarzyskie uczestników Zjazdu w Kole literacko-artystycznem (pasaż Mikolascha) celem zapoznania się.

W niedzielę, dnia 26 maja. O godzinie 9 rano nabożeństwo uroczyste na pomyślność obrad w kościele katedralnym. O godzinie 10 przed południem za wiedzą JE. ks. Arcybiskupa uroczyste otwarcie Zjazdu w sali Rady miejskiej (ratusz): 1. Zagajenie przez przewodniczącego komitetu urządzającego; 2. przemówienie przedstawicieli władz; 3. przemówienie przedstawicieli stowarzyszeń; 4. wybór prezydyum Zjazdu i uchwalenie regulaminu; 5. wykład inauguracyjny mec. Adolfa Suligowskiego, Warszawa. O godz. 3 po południu obrady sekcyj (wybór prezydyum) w Instytucie technologicznym (ul. Bourlarda l. 5).

Sekcya prawnicza: 1. Nowe poglądy na stanowisko sędziego cywilnego przy stosowaniu ustaw (referenci: dr. Rundstein, Warszawa; dr. Peretjatkowicz, Heidelberg; dr. Ohanowicz, Lwów). Sekcya ekonomiczna (uprzemysłowienie): Zagajenie prof Kostaneckiego, Lwów. Przedstawienie stanu obecnego uprzemysłowienia w trzech dzielnicach (stosunki w Wielkopolsce, referenci: dr. Szandowski, Lubawa; dr. Głowacki, Poznań; Królestwo Polskie: St. Kozłowski, Warszawa i dr. Grotowski, Warszawa; Galicya: dr. Battaglia, Lwów; dr. Grossman, Wiedeń). O godzinie 6·20 wieczorem obiad na cześć uczestników Zjazdu staraniem komitetu urządzającego (Koło literacko-artystyczne, Pasaż Mikolascha).

W poniedziałek, dnia 27 maja: O godz. 9 przed południem posiedzenie sekcyj (Instytut technologiczny). Sekcya prawnicza: Żegluga powietrzna (referenci: prof. Roszkowski, Lwów i dr. Kohl, Lwów), sprawa umiędzynarodowienia prawa wekslowego: prof. Górski, Kraków; sprawa umiędzynarodowienia prawa czekowego: mec. Kuratow, Warszawa. Sekcya ekonomiczna: Kwestya robotnicza, stan w Królestwie ref. Edw. Chwalewik, Warszawa; stan w Wielkopolsce ks. Lisiecki; stan w Galicyi dr. Daszyńska-Golińska. Wpływy psychiczne na charakter pracy robotnika: dr. Bieńkowski, Lwów. O godz. 4 po południu posiedzenia sekcyj: Sekcya prawnicza: Akcya społeczna przeciw przestępności (ref. mec. Makowski, Warszawa); władza dyskrecyonalna sędziego karnego, ref. mec. Mogilnicki, Warszawa. Sekcya ekonomiczna: Kooperatywy przemysłowe a idea uprzemysłowienia Galicyi, ref. dr. Gargas, Wiedeń; Kooperatywy robotnicze, ref. Edw. Milewski, Lwów.

O godz. 9 wieczorem raut urządzony staraniem miasta Lwowa (sala Rady miejskiej, ratusz).

We wtorek, dnia 28 maja: O godz. 9 rano obrady sekcyj: Sekcya prawnicza: środki zabezpieczające przeciw niepoprawnym i anormalnym przestępcom (ref. dr. Reinhold, Kraków); zasada wiarygodności ksiąg gruntowych w stosunku do ludności włościańskiej (ref. dr. Biegeleisen, Lwów). Sekcya ekonomiczna: Kartele a rozwój przemysłu fabrycznego (ref. prof. Suchowiak, Lwów); drobny przemysł Galicyi, ref. dr. Schoenett, Lwów.

O godzinie 4 po południu uroczyste zamknięcie obrad w sali Instytutu technologicznego: 1. Odczyt prof. Głąbińskiego: „Nasza polityka ekonomiczna"; 2. sprawozdanie z obrad sekcyjnych; 3. przemówienie przewodniczącego Zjazdu.

O godzinie 9 wieczorem raut urządzony przez profesorów Wszechnicy lwowskiej, sala Kasyna miejskiego (ul. Akademicka l. 13).

Kartę udziału w Zjeździe, białą i referaty przesyła biuro Zjazdu (Uniwersytet, kancelarya) za poprzedniem złożeniem w Banku hipotecznym (rach. bież. Nr. 4932) kwoty 25 kor. (dwadzieścia pięć koron).

Osoby pragnące wziąć udział wyłącznie w pracach naukowych Zjazdu otrzymają „kartę udziału w obradach Zjazdu" (zieloną) wraz z referatami za złożeniem kwoty 10 (dziesięciu) koron.

Biuro Zjazdu począwszy od dnia 25 b. m. (sobota) rano urzędować będzie w Instytucie technologicznym (ul. Bourlarda 5).

— Akademicki klub turystyczny we Lwowie urządza wycieczkę na Chomiak (1544 m.) do Tatarowa, Mikuliczyna, Jaremcza w Zielone święta, w dniach 26 i 27 b. m.

Wyjazd koleją nastąpi w sobotę o godzinie 10·40 wieczorem z głównego dworca, powrót w poniedziałek o godzinie 9·30 wieczorem. Koszta podróży koleją tam i napowrót wynoszą 8 kor. Zgłoszenia, ustnie w godzinach urzędowych lub listownie, najpóźniej do piątku, dnia 24 b. m. W wycieczce brać mogą udział także osoby nie będące członkami klubu.

Bliższych informacyj udziela się codziennie i zgłoszenia przyjmuje od godziny 2 do 3 po poł. w lokalu kraj. Związku zdrojowisk we Lwowie ul. Romanowicza 9, I. p. Prowadzi p. Artur Quirini.

— Ustawa o t. zw. prawie budowli *(Baurecht)*, która w połowie czerwca poczyna obowiązywać, jest bardzo ważna dla przemysłu budowlanego, normuje bowiem prawo budowania na cudzym gruncie i ułatwia tym sposobem budowanie własnych domów, oszczędzając budującemu kosztu zakupienia gruntu na własność i zastępując ten koszt opłatą renty rocznej, czyli t. zw. czynszu budowlanego. Towarzystwo prawnicze lwowskie przygotowuje przekład tej ustawy, który wyjdzie bezzwłocznie po pojawieniu się rozporządzenia wykonawczego. Wydanie to, oprócz przekładu dokonanego pod kontrolą komisyi terminologicznej Towarzystwa, zawierać będzie także tekst autentyczny (niemiecki) ustawy i rozporządzenia, tudzież uwagi objaśniające na podstawie motywów prawodawczych.

— Próba wielkiego popisu gimnastycznego 1500 uczenic szkół miejskich lwowskich odbędzie się na boisku sokolem przy ulicy Cetnerowskiej w poniedziałek, 27 b. m., o godzinie 10·30 zrana, w obecności Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najdostojniejszej Jego Małżonki, Arcyksiężnej Zyty.

Ceny wstępu: Krzesło na terasie 2 kor., miejsce siedzące 1 kor.; wstęp na boisko 50 hal., wstęp za siatkę 20 hal.

Bilety wcześniej do nabycia w kancelaryi „Sokoła Macierzy" przy ulicy Zimorowicza l. 8 między godziną 6 a 8 wieczorem.

— **Z wystawy architektonicznej w Krakowie.** Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Stefan z Żywca przyjął protektorat nad wystawą architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem, o czem zawiadomił komitet telegraficznie.

— **Wystawa zabytków i pamiątek 1863 r.** Na ostatniem posiedzeniu sekcyi wystawowej komitetu dla obchodu 50 rocznicy styczniowej, odbytem pod przewodnictwem p. Franciszka Rawity Gawrońskiego, referent tej sekcyi dr. Aleksander Czołowski przedłożył szczegółowy program wystawy zabytków i pamiątek r. 1863 r. Według tego programu wystawa obejmie wszystko, cokolwiek ma związek z dziejami r. 1863. Jedenaście głównych działów zaproponował referent, a mianowicie: I Zabytki i pamiątki rękopiśmienne. II. Druki. III. Ryciny. IV. Mapy i plany. V. Fotografie. VI. Obrazy i rzeźby (r. 1863 w sztuce(. VII. Pamiątki. VIII. Broń. IX. Sztandary. X. Mundury. XI. Katorga.

W dyskusyi nad powyższym programem zabierali głos prof. Rybkowski, red. Fryling, dr. Czołowski, radca A. Sternschuss, St. Zarewicz, red. Wysłouch, p. Tadeusz Błotnicki i inni, poczem przyjęto program przedłożony jako ramy ogólne, w których rozpocząć się ma akcya przygotowawcza, ze szczególniejszem jednak uwzględnieniem działu artystycznego (rok 1863 w sztuce), który całej wystawie powinien nadać charakterystyczne piętno.

W dalszym ciągu dyskusyi zastanawiano się nad wyborem miejsca, gdzie ma się odbywać wystawa i czasem jej trwania. — Wobec braku we Lwowie odpowiedniego lokalu wystawowego, postanowiono zastrzedz sobie Pałac sztuki na placu Powystawowym, gdzie wystawa mogłaby być otwartą dnia 1 czerwca 1913 i trwać do końca września. — Co do ustalenia terminu uchwalono porozumieć się jeszcze z komitetem krakowskim, który również ma zamiar urządzić wystawę dzieł sztuki, odnoszących się do r. 1863. Prezydyum sekcyi, wiceprezydent dr. Rutowski, prof. Rybkowski, dr. Czołowski i red. Fr. Jaworski zajmują się wstępnemi czynnościami przygotowawczemi. — Biuro komitetu wystawowego znajduje się w archiwum miejskiem (Ratusz), i tam przyjmować będzie zamówienia. Uchwalono uprosić prezydyum, aby w najbliższym czasie wydało odezwę w sprawie wystawy i aby posiedzenia sekcyi zwoływane były odtąd przynajmniej raz miesięcznie, a od 1 października dwa razy miesięcznie,

— **Tow. Szkoły handlowej** odbyło wczoraj wieczorem walne zgromadzenie członków we własnym lokalu przy ul. Franciszkańskiej, pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Jana Piepesa-Poratyńskiego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania i po udzieleniu wydziałowi absolutoryum. przystąpiono do wyborów uzupełniających, których dokonano przez aklamację. Skład zarządu jest następujący: Prezes: dr. Ernest Adam, wiceprezesi: Adam Kauczyński, dr. Jan Piepes-Poratyński, sekretarze: Paweł Ciompa, dr. Alfred Kohl, skarbnik: Wiktor Chajes. Członkowie zarządu: Aniela Aleksandrowiczówna, dr. Józef Drzewicki, Wal. Halski, Tad. Höflinger, Henr. Eber, Maryan Lasocki, Ad. Lindenberger, Aleks. Lewicki, dr. Stan. Lewicki, Leon Oberski, dr. Józef Schoenett, Albert Szkewron, Ludwik Winiarz.

W pracach zarządu ponadto bierze udział dyrektor dr. Zagajewski.

Komisya rewizyjna: Oskar Heller, Marc. Schaff, Ant. Ehrbar, Franc. Peczenka.

Zgromadzenie uchwaliło gorące podziękowanie prezesowi dr. Adamowi za gorliwą pracę i poparcie materyalne celów T. S. H., uchwalono też podziękowanie prasie polskiej za poparcie.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Bolesława Prusa odprawione zostanie w najbliższych dniach staraniem Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie.

— **Pogrzeb Prusa** odbył się wczoraj po południu w Warszawie, przy udziale publiczności, obliczonym na 200.000 osób.

— **Ks. kardynał Kopp** poddał się onegdaj — jak donoszą z Wrocławia — operacyi, która miała przebieg pomyślny.

— **Proces ks. Biskupa Ruszkiewicza.** We wtorek o godz. pół do 11 w Izbie sądowej warszawskiej rozpoczęła się rozprawa apelacyjna w sprawie ks. Biskupa Ruszkiewicza i ks. Cieplińskiego. Zostali oni skazani, jak wiadomo, na więzienie w twierdzy za unieważnienie przez sąd arcybiskupi małżeństwa, zawartego niegdyś przed ministrem maryawickim. Apelowali skazani, odwołał się też prokurator od wyroku pierwszego, z powodu nieskazania za bigamię włościan Sękalskiego, Kędzierskiej, Jakubowskiego i Salkówny. Sąd okręgowy uznał wprawdzie, że pierwsi zawarli nowe śluby, pozostając w małżeństwie maryawickiem, drudzy zaś zawarli śluby z osobami, mającemi ślub maryawicki, lecz nie skazał ich, przyjmując, że działały w dobrej wierze i nie sądziły, że pierwsze małżeństwo nie jest prawnie rozwiązane. Prokurator żądał ich ukarania.

Tak samo domagał się, aby proboszcza parafii Pszczonów skazano za udzielenie drugiego ślubu na więzienie; wreszcie żądał, aby ks. Roczkowski, pisarz sądu arcybiskupiego, został skazany na roty aresztanckie za to, że, jak twierdzi prokurator, w kopii wyroku zamieścił nieistniejący w oryginale motyw, uzależniający ważność ślubów, zawartych wobec ministrów maryawickich, od orzeczenia Stolicy Apostolskiej.

Na ławie obrońców zasiedli pp. A. Pepłowski i Chrystowski, obrońcy ks. Biskupa Ruszkiewicza, W Pepłowski, obrońca ks. Roczkowskiego, Jan Nowodworski, obrońca ks. Pląskowskiego, Trejdosiewicz, obrońca włościan oskarżonych o bigamię. P. Pepłowski, zabrawszy głos, udowadniał, że warszawski sąd okręgowy nie był kompetentny do sądzenia sprawy. Sprawa może być co do ks. Biskupa Ruszkiewicza i podsądnych duchownych sądzona jedynie przez senat albo Izbę sądową. Wywody p. Pepłowskiego poparł p. Chrystowski. Sprzeciwił się temu prokurator, poczem sąd odrzucił zarzut niekompetencyi i nie dopuścił żądanych przez p. Pepłowskiego dowodów z pism i z przepisów prawa kanonicznego,

Na sali zjawiła się liczna publiczność, w szczególności palestra, oraz sprawozdawcy i korespondenci pism.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Michałowi Dodonowowi, chorążemu wojska dońskiego, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa, zakończyła się wczoraj po południu w tutejszym sądzie krajowym karnym wyrokiem, skazującym go na karę jednorocznego ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni. Skazany zgłosił od wyroku zażalenie nieważności.

△ **Chyba nie daleko zajdzie....** Zygmunt Kazimierz, uczeń szkoły koszykarskiej p. W. Ehrmana, sprzeniewierzył 17 koron, pobranych od jednego z odbiorców, a gdy p. Ehrman za to go skarcił, Kazimierz chwycił za sztabę żelazną i zranił nią p. Ehrmana w głowę. Awanturnika zamknęła policya na razie w swych aresztach.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej 4 letniego Barucha Singera oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Umysłowo chorą** wieśniaczkę, nieznaną z nazwiska, która spacerowała w ulicy Kazimierzowskiej, oddała policya w opiekę komisyaryatowi II. dzielnicy.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** Koło gmachu galic. Kasy oszczędności zachorowała wczoraj nagle 86 letnia Paulina Krzakowa. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** W fabryce chleba „Merkury“ na Lewandówce postrzelił dziś przed południem jeden z tamtejszych robotników, obchodząc się nieostrożnie z brauningiem, piekarza Wawrzyńca Fischera. Kula utkwiła Fischerowi w lewej nodze. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło rannego do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Wczoraj w nocy włamali się złodzieje do sklepu Judy Nassa przy ul. Owocowej l. 18 i skradli 10 ubrań męskich, 140 pantalonów z drelichu i 20 par pantalonów sukiennych.

P. Herman Tannenbaum doniósł policyi, że służąca jego Katarzyna Tymkówna zbiegła ze służby, skradłszy banknot 10 kor.

Z warstatu ciesielskiego p. Aleksandra Pawełkiewicza przy ul. Tkackiej skradziono wczoraj wieczorem rozmaite narzędzia ciesielskie.

Policya aresztowała wczoraj 16 letnią Maryę Kaczmarównę, która przy sposobności godzenia się do służby w kancelaryi adwokackiej dr. Jaglarza, skradła zajętej tam mundantce p. Maryi Strycharskiej torebkę, zawierającą 10 kor. i rozmaite drobiazgi toaletowe.

— **Samobójstwo słuchacza Uniwersytetu Jagiellońskiego.** We wtorek wieczorem otruł się w Krakowie sinkiem potasu 20-letni słuchacz I. roku chemii na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Leon Szakow, syn fabrykanta zegarków w Warszawie na Lesznie. Denat pozostawił list pożegnalny do kolegi, z którego wynika, że przyczyną samobójstwa był pessymizm życiowy i depresya duchowa.

Kronika prowincyonalna.

§ Zmiana własności. Dobra Dworce w powiecie żółkiewskim, dotychczasowa własność pana Władysława Puchalskiego, 1700 morgów obszaru, przeszły w drodze kupna na własność pani Józefy z Czarneckich Starzyńskiej.

§ Pożar. W nocy z 12 na 13 b. m. wybuchł — jak donoszą nam z Brzeżan — pożar w gorzelni w Kuropatnikach, własności Jakóba hr. Potockiego, który zniszczył tak tę gorzelnię, jak i sąsiednie cztery zagrody włościańskie. Ubezpieczona szkoda gorzelni wynosi około 20.000 kor., wartość zaś spalonych zagród włościańskich oceniają na 8300 kor. Przyczyna pożaru niewiadoma.

§ Burza. Dnia 13 bm. około godziny 1 w południe szalał w Babinie, powiatu radziechowskiego, silny wicher, który zawalił na tamtejszym obszarze dworskim stajnię. Cztery konie, znajdujące się w tej stajni, zostały zabite.

§ Śmiertelny wypadek w kamieniołomie. Z Myślenic donoszą: Robotnik przy zabudowaniu potoków górskich w Słonnem, Paweł Rusin, podczas roboty w tamtejszym kamieniołomie, został wskutek własnej nieostrożności przywalony kamieniem i poniósł śmierć na miejscu.

Kronika zagraniczna.

* Strajk personalu małych parowców na Tamizie, wybuchł — jak donoszą z Londynu — onegdaj. Ogólna liczba strajkujących wynosi 10.000.

* Katastrofa kolejowa. Pociąg, jadący do Pontoise, opuściwszy onegdaj o godzinie pół do 10 wieczorem dworzec paryski, zderzył się poniżej mostu Mercadet z pociągiem jadącym do Montsonet. Jedenaście osób poniosło śmierć, w tem trzech wojskowych, 39 zaś odniosło rany. Lokomotywa i trzy wozy zostały zdruzgotane. Powodem katastrofy było fałszywe nastawienie zwrotnicy.

* Echa strasznej katastrofy. Wzruszająca scena rozegrała się na pokładzie parowca pasażerskiego „Carmania“ w chwili, gdy zbliżył się do miejsca, gdzie zatonął „Titanic“. Na pokładzie parowca „Carmania“ znajdowała się pani J. L. Loring, córka słynnego skrzypka Wieniawskiego. Otóż p. Loring zginął podczas katastrofy „Titanica“, a żona jego, która podówczas znajdowała się w Londynie, wyjechała obecnie na miejsce katastrofy, ażeby na domniemane miejsce spoczynku swojego męża rzucić wieniec z nieśmiertelników i kwiaty, „Carmania“ zatrzymała się na miejscu katastrofy, a pani Loring rzuciła kwiaty na grób męża, poczem zemdlała. Pasażerowie okrętu byli świadkami tej sceny, która się rozegrała w nocy, w obliczu wielkich gór lodowych.

* 110 lat życia. Niezwykłe urodziny obchodził jeden z murzynów nazwiskiem Mathias Moura w Kurytybie, mieście, położonem w stanie Parana w Brazylii. Skończył on właśnie 110 rok życia, a był jeszcze w Afryce przez handlarzy niewolników pochwycony i do Brazylii sprzedany. Pomimo tak podeszłego wieku czuje się zupełnie dobrze i załatwia bez trudu wszelkie roboty domowe.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Drugi występ Jadlowkera). I znów koniec sezonu przyniósł nam bardzo udatne przedstawienie operowe, najlepszą z licznych „Cyganeryj“, które w ciągu sezonu musieliśmy wysłuchać. Stało się to dzięki występowi Jadlowkera, którego piękny, szlachetny głos z powodu niedyspozycyi nie mógł się w „Pajacach“ okazać w całym blasku. Artysta narzekał, że to ów nasz sławny kurz, jakim żadne inne miasto poszczycić się nie może, tak niekorzystnie wpłynął na głos jego. Bardzo mu wierzę; my nieśpiewacy cierpimy z tejże przyczyny a cóż dopiero śpiewak, do tego zupełnie nie przyzwyczajony. Nawet jeszcze w pierwszym akcie „Cyganeryi“ czuć było, że artysta rozmyślnie forsuje trochę, by się rozśpiewać. Ale za to potem piękność i siła głosu wzrastały *molto crescendo* porywając wszystkich w akcie trzecim i czwartym. Przytem i scenicznie dał nam Jadlowker postać nadzwyczaj naturalną, prawdziwą i sympatyczną, zdobywającą sobie niepodzielnie serce słuchacza. To też entuzyazm był ogromny. Wzruszony artysta dziękował zapewniając, że z miasta naszego wywozi jak najmilsze wspomnienie i obiecując powrót w przyszłym sezonie. Do entuzyazmu przyczyniło się zapewne i to, że dowiedziano się o rzadkiej u artystów szczodrobliwości jego dla biednych. Jadlowker, który w młodości przeszedł bardzo twardą szkołę życia, umie odczuć nędzę. Jako 16-letni biedny chłopak (ur. 1878 w Rydze) dostał się do Wiednia i zarabiał śpiewaniem w synagogach i kościołach. Zwrócił nań uwagę zmarły niedawno profesor śpiewu Gänsbacher i przez lat kilka nietylko uczył go na razie bezpłatnie, ale i dawał mu pieniądze na utrzymanie, co mu oczywiście wdzięczny uczeń zwrócił później ze szczerą podzięką. Debiut w Kolonii, uwieńczony sukcesem, utorował artyście drogę na scenę naprzód w mieście rodzinnem, potem w Szczecinie a później szybko już następowały miasta większe, ostatnio Berlin i Nowy Jork, gdzie w Metropolitan House wraz z naszym Didurem, z Carusem, Scottim, Amatem, Geraldiną Farrar i tylu innymi pierwszymi w świecie artystami śpiewał pod wytrwaną batutą jednego w swoim rodzaju Toscaniniego. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że jednym z pierwszych, krórzy się na jego wartości poznali, był cesarz niemiecki, który usłyszawszy go w „Operze komicznej“, kazał go zangażować do „Opery królewskiej“. Na przyszły sezon Jadlowker zangażowany jest na pięćdziesiąt występów do Berlina.

Nie dziw, że artysta porwał artyzmem swoim za sobą wszystkich swych partnerów. Pani Bohuss-Hellerowa śpiewała wczoraj partyę Mimi tak pięknie, że lepiej doprawdy nie można sobie życzyć, Okoński w duecie z Jadlowkerem (początek aktu ostatniego) śpiewał wybornie, Miłowska Musettę grała i śpiewała bez zarzutu, Munclinger był pysznym filozofem a nawt Miller, któremu nie wszystko się udaje, był wczoraj nadspodziewanie dobry. Ba, co więcej, orkiestra grała jakość inaczej niż zwykle a młody Wolfsthal okazał, że godnie dzierży po Bekwarku lutnię t. j. po Riberze batutę („Cyganerya“ jest jedną z najtrudniejszych do dyrygowania oper). Słowem całe przedstawienie miało jakiś odświętny charakter.

E. Walter.

(*J. pietrz.*) **Małgorzata d'Angoulême.** „Heptameron“. Nakład wydawnictwa „Kultura i sztuka“. Lwów, 1912.

Urodzona w r. 1492 Małgorzata d'Angoulême, pochodząca z rodu Walezych, w „Heptameronie“ swym zebrała cały szereg anegdot i przypowieści, będących pierwowzorem dzisiejszej noweli. Z tego stanowiska jedynie rzecz oceniając, jako do pewnego stopnia dokument historyczno-literacki, należy usprawiedliwić wydawcę, który wogóle kusił się o wydanie tej książki, a wydając ją, przyodział rzecz w prawdziwie wykwintną szatę zewnętrzną. Utwór pani d'Angoulême wartości literackiej nie posiada ani w części takiej, co „Decameron“ Boccacia — dowcipu zaś tego rodzaju posiadają znacznie więcej opowiadania choćby na przykład Paul de Cocka. Przytem zbyt gruby i płaski żart, w którym lubował się wiek XVI., a który dziś musi razić nasze uczucia estetyczne, wywołuje w czytelniku niesmak — co więcej dziś: w dobie zwalczania wszelkiej pornografii. Styl autorki bardzo suchy i pozbawiony wdzięku, stwierdza tylko fakty opowiadania, obracając się dokoła nich w sposób gruby i rubaszny, bynajmniej jednak nie rzucając ani cienia charakterystyki na ową epokę.

Przekład polski ciężki i niezachęcający. Okresy długie, wyrażenia nie zawsze stosowne, czasem budowa zdań zawiła.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 23 maja, wieczorem „Wróg kobiet“. — W piątek, 24 maja, „Bęben“, komedya w 4 aktach P. Vebera i H. Gorsse; pierwszy gościnny występ Edmunda Gasińskiego, artysty teatrów warszawskich. — W sobotę, 25 maja, o godz. 3 po południu, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W sobotę, 25 maja, o godzinie 7·30 wieczorem, (wznowienie), „Biedna dziewczyna“ (Ein armes Mädel), krotochwila ze śpiewami i tańcami w 6 odsłonach L. Krena i K. Lindaua, muzyka L. Kuhna; drugi występ gościnny Edmunda Gasińskiego w roli Mukiego. — W niedzielę, 26 maja, o godz. 3·30 po południu, „Madame Sans-Gêne“, komedya W. Sardou; z W. Siemaszkową w roli tytułowej. — W niedzielę, 26 maja, o godzinie 7·30 wieczorem, „Biedna dziewczyna“.— W poniedziałek, 27 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Halka“, opera Moniuszki; z Józefą Zacharską w partyi tytułowej. — W poniedziałek, 27 maja, „Cnotliwa Zuzanna“. — We wtorek, 28 maja, „Piękna Helena“. — We środę, 29 maja, „W gołębniku“, komedya Ignacego Nikorowicza. — We czwartek, 30 maja, „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach J. Straussa; występ gościnny Stanisławy Korwin-Szymanowskiej i występ gościnny E. Gasińskiego. — W piątek, 31 maja, „Bęben“, komedya w 4 aktach P. Vebera i H. Gorsse; występ gościnny E. Gasińskiego. — W sobotę, 1 czerwca, o godz. 3 po południu, „Zaczarowane koło“ Lucyana Rydla. — W sobotę, 1 czerwca, o godz. pół do 8 wieczorem. „Piękna Helena“; występ gościnny E. Gasińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, d. 24 maja, „Milionerzy“ (Die fünf Frankfurter), komedya. — W sobotę, 25 maja, „Kolega Crampton“, komedya. — W niedzielę, 26 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Tamten“, sztuka. — W niedzielę, 26 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedya. — W poniedziałek, 27 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny.— W poniedziałek, o godz. pół do 8 wieczorem, „Paweł I.“, dramat. — We wtorek, 28 maja, „Kolega Crampton“, kom. — We środę, 29 maja, „Pan Jowialski“, komedya.

Przegląd prasy.

Gazeta Wieczorna z 22 maja b. r. zaznacza w artykule wstępnym, że nawet prasa nie należąca do zwolenników obecnego

kierunku politycznego przodującego w Kole polskiem, przyznaje obecnie, że alarmy wszczęte na podstawie rzekomego antinarodowego działania obecnych kierowników Koła, były nieuzasadnione, niesprawiedliwe bo nie oparte o fakty, lecz o plotki i nie skontrolowane wieści. Okazuje się zatem, że sztuczne budzenie nerwowości, poddawanie masom, jakoby stolicy kraju groziło niebezpieczeństwo, nie opierało się o fakta, lecz o pobudki agitacyjne, o chęć przelicytowania innych w patryotyzmie, choćby do tej licytacyi brakło rzeczowych podstaw. Może więc teraz rozsiewanie plotek ustąpi bardziej zrównoważonemu wytrwaniu na straży interesów narodowych. Obowiązkiem tedy ludzi, którzy dowiedzieli się o stanie faktycznym sprawy Uniwersytetu ruskiego, jest dać obecnie w kraju wyraz prawdzie wobec opinii publicznej, zaniepokojonej alarmami stronnictwa narodowo-demokratycznego.

Dziennik Polski z dnia 22 maja b. r. w artykule p. t. „Uspokojenie“ wyraża zadowolenie, że deputacye, które udały się do Koła polskiego w sprawie Uniwersytetu ruskiego, krokiem tym przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy i wskutek tego wystąpiły pośrednio przeciwko agitacyi, której nie chodziło o samą sprawę tylko o zamącenie opinii publicznej. Efekt osiągnięty przez deputacyę, położył kres jątrzycielskiej robocie. *Dziennik Polski* zaznacza, że jeśli Rząd chce dać Ukraińcom Uniwersytet, to Polacy piszą się na to zupełnie. Nie podniosą nigdy głosu przeciw żadnej szkole, ale tylko przeciw szkole, nie zaś przeciw ognisku politycznych robót, bojących się jawności i szkodliwych dla spokoju w kraju.

Ci, którzy niepokoją w tej sprawie teraz opinię publiczną w celach ubocznych, idą na rękę Rusinom i wzmacniają pozycyę klubu ukraińskiego, dając mu sposobność do szerzenia legendy o wpływie, którego niema. Z całą stanowczością twierdzić można, że Rusini otrzymają tylko takie ustępstwa, na jakie Koło polskie się zgodzi.

Gazeta Narodowa z dnia 23 maja b. r. wyraża przekonanie, że w sprawie ruskiego Uniwersytetu istnieje ciągle zaniepokojenie, ponieważ kwestya wyboru miejsca Uniwersytetu jest formalnie otwarta, trzeba zaś, aby Lwów został w tym względzie raz na zawsze wykluczony. Ponieważ — jak twierdzi *Gazeta Narodowa* — wykluczenia Lwowa spodziewać się nie można, okoliczność ta wystarcza, ażeby stwierdzić, że kraj nasz poniósł klęskę, którą ma do zawdzięczenia większości swej reprezentacyi i oficyalnym i nieoficyalnym kierownikom jej polityki.

Czas z dnia 22 maja b. r. zaznacza zgodnie z *Dziennikiem Polskim*, że taktyce ruskiej, polegającej na otaczaniu się aureolą wszechwładzy, idą na rękę pewne dzienniki polskie i pewne polityczne grupy, szerząc w kraju alarmujące pogłoski i niepokojąc konsekwentnie opinię publiczną. Wszyscy wiedzieć musieli, że siedziba Uniwersytetu ruskiego może być ustanowiona tylko w drodze ustawodawczej, a wiedzieli o tem ci, którzy straszyli kraj grożącą jakoby niespodzianką. Koło polskie nie miało nigdy powodu do niepokojenia się, ponieważ w sprawie Uniwersytetu ruskiego nic nie może stać się przeciw niemu, lecz tylko za jego zgodą. Co do siedziby Uniwersytetu ruskiego, to niebezpieczną gorliwość rozwijają ci, którzy domagają się, by w piśmie Cesarskiem Lwów był zgóry wykluczony. Koło polskie staje na zasadniczem stanowisku, że siedzibę Uniwersytetu oznaczyć może tylko ustawa, a żądania w kierunku negatywnym, byłyby niebezpiecznym precedensem dla żądań w kierunku pozytywnym. Rusini wiedzą bardzo dobrze, że na każdy z osobna szczegół w sprawie uniwersyteckiej muszą wprzód uzyskać zgodę Koła polskiego. Koło polskie nie czyni zasadniczych trudności, ale w szczegółach bez zgody Koła Rusini ani krokiem naprzód ruszyć się nie zdołają.

Diło z dnia 22 maja b. r. w artykule wstępnym zaznacza, że informacye podane przez prasę polską co do tekstu przyszłego rozporządzenia Cesarskiego w sprawie Uniwersytetu ruskiego, są nieprawdopodobne, gdyż nie można insynuować klubowi ukraińskiemu możliwości, by na taki kompromis mógł się zgodzić ze względu na odpowiedzialność przed społeczeństwem ruskiem. Projekt taki byłby również nieprawdopodobny ze względu na najwyższe decydujące czynniki w Państwie, o których niepodobna przypuścić, aby sprawę tak dla ruskiego narodu ważną mogły na jego szkodę załatwić. Lepszy *status quo* w sprawie ruskiego Uniwersytetu, niż taka „reforma“ — kończy *Diło*.

Z ostatnich demonstracyj.

Niektóre krajowe i zagraniczne dzienniki rozpowszechniły wiadomość, że podczas zgromadzenia, które odbyło się dnia 19 b. m. we Lwowie, w sprawie protestu przeciw wyodrębnieniu Chełmszczyzny, miano spalić publicznie portrety cesarza i cesarzowej rossyjskiej.

Gdyby to się rzeczywiście stało, fakt taki musiałby być rozumie się z najgłębszem oburzeniem potępiony, jako nie dający się skwalifikować sposób postępowania.

Konstatuje się jednak wyraźnie, że ten stan rzeczy nie mógł być stanowczo stwierdzony. O ile wykazały odnośne dochodzenia, to w chwili gdy tłum, który po wspomnianem zgromadzeniu udał się pod pomnik Mickiewicza, począł się rozchodzić, miano na stopniach pomnika wśród tłumu zobaczyć mały płomyk i w najbliższem otoczeniu usłyszeć okrzyki.

Obecni, a na uboczu stojący funkcyonaryusze policyi nie mogli już z tego powodu wkroczyć, że stało się to zupełnie niespodziewanie wśród tłumu i w kilku sekundach, zwłaszcza, że w pierwszej chwili nawet dalej stojący demonstranci nie zdawali sobie sprawy, co właściwie zaszło. Jak to wykazały dochodzenia, przeprowadzone natychmiast na miejscu przez obecnych urzędników policyjnych, rozeszła się wśród tłumu pogłoska, że jeden z akademików podniósł na lasce karton, czy też kawałek papieru, na którym miał się rzekomo znajdować portret cara, lub — jak niektórzy twierdzą — familii carskiej i spalił go.

Należy się spodziewać, że tego rodzaju wypadki, które mogą dawać powód do tak pożałowania godnej interpretacyi, nie powtórzą się w przyszłości.

Akademia Umiejętności.

Dzisiaj w południe odbyło się doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności pod przewodnictwem Prezesa Stanisława hr. Tarnowskiego. Na estradzie obok przewodniczącego zasiadł sekretarz generalny prof. Bolesław Ulanowski i tegoroczny prelegent prof. dr. Szymon Askenazy ze Lwowa. Na około estrady zajęli miejsca członkowie Akademii; w pierwszych rzędach wybitni goście, dalej wiele osób z inteligencyi.

W zastępstwie Najd. Arcyksięcia-protektora posiedzenie zagaił Prezes Stanisław hr. Tarnowski i przedstawił działalność Akademii w roku ubiegłym, oraz podniósł budowę nowego gmachu dla instytucyi. Następnie sekretarz generalny prof. dr. Ulanowski złożył sprawozdanie z czynności Akademii w roku ubiegłym, a prof. dr. Szymon Askenazy wypowiedział zajmujący odczyt p. t. „Sprawa polska w r. 1812“.

Ogłoszono nazwiska nowych członków. Na wydziale filologicznym wybrany członkiem korespondentem dr. Józef Korzeniowski, kustosz Biblioteki Jagiellońskiej. Na wydziale matematyczno-przyrodniczym członkiem czynnym krajowym dotychczasowy korespondent prof. dr. Władysław Kulczyński. Członkami korespondentami: dr. Emil Godlewski (młodszy), profesor embryologii na Uniwersytecie Jagiellońskim i dr. Józef Kowalski, profesor fizyki doświadczalnej i elektrotechniki na Uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim.

Nadto wybrano na wszystkich trzech wydziałach po jednym członku czynnym zagranicznym. Nazwiska tych uczonych będą podane do publicznej wiadomości po uzyskanem zatwierdzeniu przez Najj. Pana.

Ogłoszono przyznane nagrody. Nagrodę z fundacyi śp. Probusa Barczewskiego za dzieło historyczne w kwocie 2160 kor. przyznano prof. dr. Przemysławowi Dąbkowskiemu za dwutomową pracę p. t. „Prawo prywatne polskie“. Taką samą nagrodę w kwocie 2160 kor. za dzieło malarskie przyznano prof. Jackowi Malczewskiemu za obraz p. t. „Niewierny Tomasz“.

Nagrodę z fundacyi Konstantego Simona za pracę, napisaną w języku polskim z dziedziny fizyki i matematyki, wynoszącą 900 kor., przyznano po połowie, to jest po 450 kor.: 1. dr. Zygmuntowi Klemensiewiczowi we Lwowie za pracę „O powstawaniu dodatnich tonów na ogrzanych metalach“ i docentowi dr. Stanisławowi Lorii w Krakowie za pracę: „O magnetycznem zjawisku Kerra w ferro-magnetycznych związkach i stopach metali“.

*

Sprawozdania i wnioski

co do nagród z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego, brzmią w następujący sposób:

1 Za pracę historyczną:

Komitet wybrany dla poczynienia wniosków w sprawie przyznania nagrody imienia ś. p Probusa Barczewskiego, rozpatrywał się w produkcyi historycznej za r. 1911 z niemniejszą dokładnością, jak w latach ubiegłych. Postanowił jednak odstąpić tym razem od metody stosowanej w ostatnich latach i nie wyliczać ani oceniać dzieł omawianych na posiedzeniach komitetowych, lecz po rzestać na uzasadnieniu swej opinii ze względu na pracę do nagrody proponowaną

Obszerne dwutomowe dzieło dr. Przemysława Dąbkowskiego (Prawo prywatne polskie — Lwów 1910 i 1911) zwróciło szczególniejszą uwagę członków Komitetu nie tylko swoimi rozmiarami, ale przedewszystkiem z tego powodu, iż autor podjął się zadania w ostatnich czasach mało uwzględnianego.

Tematy z historyi ustroju Polski i polskiego prawa publicznego nęcą o wiele bardziej niżeli żmudne poszukiwania nad odtworzeniem ca okształtu prawno-prywatnych instytucyj.

Bandtkie, Burzyński, Dutkiewicz i Helcel nie mieli w ostatnich kilku dziesiątkach lat kontynuatorów, a obfitość źródeł wzmogła się tymczasem, zwłaszcza dla epoki średniowiecznej, w sposób bardzo znaczny. Wszak samo wciągnięcie ogłoszonych świeżo protokołów sądowych przedstawiało naglący a niełatwy do przeprowadzenia postulat. Monograficzne prace senatora Hubego o prawie polskiem w XIII. i XIV. stuleciu dawały już przedsmak, ile pierwszorzędnego materyału kryje się w źródłach prawa praktycznego t. j. dokumentach i księgach sądowych.

Opracowania historyczne prawa prywatnego w okresie kilku wieków należą i w literaturze zagranicznej do rzadkich objawów; tem bardziej musiało zainteresować pojawienie się dzieła dr. Dąbkowskiego, który pracować musiał po największej części *ex cruda radice* i nie mógł się odwoływać do tak bogatej w tym przedmiocie literatury monograficznej, jaka istnieje w Niemczech lub Francyi.

Warunki, wśród których powstała książka dr. Dąbkowskiego, tłumaczą też jej dodatnie i ujemne strony.

Do pierwszych należy przedewszystkiem zbilansowanie rozproszonych wiadomości o normach prywatnego prawa polskiego i staranie, ażeby mozolnie i wyczerpująco zebrane dane ująć w naukową konstrukcyę.

Do drugich zaliczyć należy, że autor nie wysnuł z przerobionego materyału odrębnego, z właściwości prawa polskiego wynikającego systemu, lecz w znacznej mierze posługiwał się utartym już szablonem; raz że w konstrukcyi prawnej nie okazał tej twórczości i oryginalności, na której w tego rodzaju dziełach przedewszystkiem zależy. Możnaby także autorowi zarzucić, że skoro uwzględnił prawo litewskie, wypadało to uczynić z wieksza dokładnością.

Mimo tych zastrzeżeń nie podobna nie uznać, że oceniając książkę dr. Dąbkowskiego ze względu na czas jej ogłoszenia i stan badań nad prawem prywatnem polskiem, strony dodatnie znacznie przeważają nad ujemnemi.

Jeżeli badacz na schyłku swej naukowej karyery redaguje dzieło, będące owocem dociekań całego życia, krytyka winna się odnosić do takiego dzieła inaczej, jak kiedy autorem jest człowiek młody, mający przed sobą wiele jeszcze lat, które może poświęcić pracy badawczej.

Pewna rezerwa w sądach i dyskrecya w konstrukcyi wypływa tu naturalnie z stosunku autora do źródeł i olbrzymiego przedmiotu, który chce opanować.

Wdzięczność mu się należy za objektywną usługę, którą oddaje nauce; za pewne zaparcie się, kiedy całkowity zebrany przez siebie materyał komunikuje, może nieco przedwcześnie, pracującym na tej samej niwie i niejako ich wzywa do udoskonalenia rozpoczętej przez siebie budowy.

Co z niej zostanie po latach kilkunastu lub kilkudziesięciu, przewidzieć się nie da, ale to pewne, że bez tej podstawy dalsze prace nie prędkoby nastąpiły.

Komitet ma to głębokie przekonanie, że dzieło dr. Dąbkowskiego, bez względu na swoje braki, otwarło na oścież bramy do szczegółowych badań nad prawem prywatnem polskiem i dlatego uchwalił jednomyślnie przedstawić je do nagrody im. ś. p. Barczewskiego.

2. Za dzieło malarskie.

Fundacya ś. p. Probusa Barczewskiego, na cele artystyczne przeznaczona, postanawia, że nagrodę winno otrzymać „najlepsze dzieło malarskie wykonane przez Polaka“, przyczem w rachubę wchodzą jedynie te utwory, „które w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego wystawione były w Krakowie na widok publiczny“. Wyłączone zaś od nagrody są „utwory, które więcej niż na rok przedtem gdziekolwiek indziej były już wystawione“.

W ciągu r. 1911 przez wystawy krakowskie (Towarzystwa sztuk pięknych, Sztuki, Kościelną, Związku artystów) przesunął się pokaźny szereg dzieł, świadczący, że ruch artystyczny u nas jest żywy i płodny i to głównie w zakresie malarstwa. W równej mierze tego nie można powiedzieć o rzeźbie, jakkolwiek i w tym kierunku zdolności nie brak, tylko może brak pola działania i podniety z zewnątrz. Komitet już nieraz w latach poprzednich wyrażał utyskiwanie, że nie istnieje dla rzeźby fundacya odpowiednia nagrodzie ś. p. Barczewskiego za obrazy, któraby niewątpliwie mogła być zachętą dla rzeźbiarzy naszych do bardziej ożywionej działalności.

O ile znaczną była liczba obrazów wyszłych z pod pendzla malarzy naszych, a między nimi liczba dobrych i mających cechy charakterystyczne, które malarstwu polskiemu już nie od dziś wyrobiły dobrą markę w świecie artystycznym — o tyle nie można powiedzieć, aby stosunkowo wiele z nich godnych było stanąć w pierwszym rzędzie.

Malarze nasi, nawet posiadający w wysokim stopniu w ręku środki techniczne, zdają się unikać zadań wyższego zakroju, tematów dramatycznych, wymagających wysokiego napięcia duchowego. Przeważnie wystarczają im studya z natury żywej lub martwej, zagadnienia kolorystyczne, wreszcze pejzaże i portrety.

W tych rodzajach nie brakło rzeczy nie przeciętnych, świadczących, nietylko o usilnej sumienności przygotowania, ale o istotnym talencie, nawet twórczości.

Na czele licznego zastępu pejzażystów należy wymienić — tak jak zwykliśmy to czynić od dawna — p. Juliana Fałata. Znakomitą była jego akwarela, której nazwa „Śnieg“ nie wyczerpuje szerzej pojętej treści. Żałować wypada, że znany mistrz krajobrazu polskiego w roku ubiegłym poza tem niewielką liczbę i to mniejszego znaczenia utworów wystawił w Krakowie.

Z akwarelowymi również obrazami, zwracającymi na siebie uwagę, jak: „Studya z Tatr“, „Widoki leśne“, „Kwiaty“ i „Wnętrza kościelne“ wystąpił p. Teodor Grott. „Dworek“ (olejny) p. Józefa Czajkowskiego odznaczał się zaletami nastroju i kolorytu, które w dziełach tego cenionego artysty już nieraz w tych sprawozdaniach były podnoszone. Coraz większe w tym kierunku postępy czyni p. Stanisław Czajkowski; świadczyły o tem przedewszystkiem olejne jego widoki: „Okolica Racławic“ (tryptyk), „Kościół jesienią“, „Droga do lasu“ i „Nieszpory“. Dobrem schwyceniem efektu słońca w dzień upalny odznaczała się „Pszenica“ p. Włodzimierza Tetmajera, w którego obrazach olejnych uderza zawsze temperament, odczucie swojskich cech wsi polskiej i silny, czasem nieco surowy koloryt. Swojski a poetyczny nastrój stanowił cechę obrazów p. Włodzimierza Kuglera, zwłaszcza zatytułowanych „Konie w słońcu“ i „Szary dzień“, równie jak p. Stefana Filipkiewicza kilka widoków nadwiślańskich, obok których na uwagę zasługiwały bardzo dobre „Kwiaty w wazonach“. Wreszcie wymienić wypada wysuwające się ponad przeciętną miarę „Śniegi“ p. Henryka Uziembły, p. Stanisława Gałka „Widoki Tatr“ i „Kościółek w Dębnie“.

Wśród portretów, których liczba była znaczna, p. Olgi Boznańskiej portret księżnej Adamowej Sapieżyny wyróżniał się wielką subtelnością technicznego wykończenia, delikatnością dotknięcia pendzla i drobiazgowem zaakcentowaniem piętna, jakie na twarzy ludzkiej wyciska wiek, posuniętem bardzo daleko, przy zachowaniu jednak warunków idealizmu, będącego właściwością tak słusznie cenionej artystki. Również idealizmem i pięknym układem, przy użyciu zupełnie innych środków artystycznych, odznaczał się portret pani B. dzieło p. Teodora Axentowicza, który wystawił także niepospolity pastel, zatytułowany „Zima“. P. Alfons Karpiński wystąpił ze zbiorową wystawą portretów i studyów olejnych, które stanowią dalszy ciąg rozwoju działalności malarza, z każdym rokiem czyniącego widoczne postępy. Uwydatniały się w nich dobry rysunek, pomysłowość w układzie, efektowny koloryt i francuski iście szyk w pojęciu i przedstawieniu kobiecych postaci. P. Wojciech Kossak w portretach księżnej Teresy Sapieżyny, hr. Jezierskiego na koniu i pani Jerzowej Kossakowej umiał z wielkiem podobieństwem osób portretowanych połączyć szeroki rozmach, tryskające życie i efektowność. Obok powyższych wymienimy jeszcze portrety męskie — utwory pp. Aleksego Nowakowskiego i Włodzimierza Błockiego.

Własnemi drogami idzie na wskróś oryginalny p. Wojciech Weiss, którego każdy obraz jest rozwiązaniem, często mistrzowskiem, trudnego i zawikłanego zagadnienia kolorystycznego. W tym względzie odznaczyły się między innemi portret męski „Ojciec“ i portret kobiecy nazwany „Kwiaty“, jak również akt „Kobieta“, uderzający brawurą w zestawieniu barw.

P. Vlastimil Hofmann od lat kilku obdarza nas swemi pełnemi uczucia kompozycyami rodzajowo-religijnemi, w których poszedł śladami Malczewskiego. Madonny i figury przydrożne, wystawione w ubiegłym roku, nacechowane temi samemi właściwo-

ściami, co dawniejsze, obawiać się każą, by artysta nie wpadł w pewną manierę.

Do tegoż działu zaliczyć wypada p. Zbigniewa Pronaszki obraz „Puste sieci" z cyklu „Rybitwi Pańscy", w którym przebija się elementarna siła kolorytu i śmiałość rysunku. Barwy kontrastowe tak bezwzględnie kładzione, że aż przykre, światła tak jasne, że aż rażące oko i niezrozumiałe, rysunek twardy — oto pierwsze wrażenie. Przezwyciężywszy je, uznać musimy, że poza tymi zbyt surowymi efektami jest duży talent.

Pp. Jan Bukowski i Kazimierz Sichulski wystąpili z zajmującymi projektami polichromii kościelnej, które pozwalają spodziewać się, że malarskie dekorowanie wnętrz naszych kościołów wejdzie wreszcie na właściwą drogę, przez to, że powierzone będzie prawdziwym artystom. W projekcie pierwszego z nich znać kulturę i zrównoważone poczucia piękna; w projekcie p. Sichulskiego przebija się oryginalność pomysłów i śmiałość zarówno rysunku jak kolorytu, w którym do zupełnej doskonałości życzyćby trzeba pewnego jeszcze wyszlachetnienia; z porównania z dawniejszemi dziełami wnosimy, że artysta od pewnego czasu zaczął na tę drogę wstępować.

Do najlepszych dzisiejszych kolorystów-dekoratorów w wyższym stylu należy prof. Józef Mehoffer. Jego dekoracya sklepienia i ścian skarbca katedry na Wawelu, jak kilka innych w tym rodzaju dokonanych prac, oraz projekt malowania katedry płockiej, są to dzieła sztuki o cechach monumentalnych. Jego witraże do katedry w Fryburgu, które od lat kilkunastu jeden po drugim komponuje, mają ustalone uznanie w świecie. Niedawno Akademia miała sposobność odznaczyć nagrodą jego witraż w Katedrze krakowskiej. Wystawione w roku ubiegłym dalsze kartony barwne dla Fryburga, obok seryi również wystawionych studyów do nich rysunkowych świadczą, że artysta nie tylko utrzymuje się na tej wyżynie, ale ciągle kroczy naprzód, ku niemałej chlubie sztuki polskiej.

W tym przeglądzie całorocznej produkcyi wybitniejszych naszych malarzy na naczelnem jednak miejscu postawić trzeba utwory pierwszorzędnej siły i firmy, jaką w świecie artystycznym naszym jest nie od dzisiaj prof. Jacek Malczewski. Jego obrazy są zawsze ozdobą wszystkich wystaw krakowskich. Zbiorowa wystawa dzieł jego urządzona w r. 1911 w Wiedniu odbiła się niemałem wrażeniem w całej krytyce. W Krakowie w ciągu tegoż roku wystawił szereg znakomitych portretów i większych kompozycyj. Wśród tych ostatnich, zwłaszcza obrazami „Kuszenie Chrystusa przez szatana" i „Niewierny Tomasz" stanął na wysokości wielkiej sztuki europejskiej. Złożyły się na to: głębsza myśl filozoficzna, doskonały układ, oryginalność pomysłu, pełnia wyrazu w głowach ludzkich, mistrzowski rysunek, wyborna plastyka i świetny koloryt; słowem, szlachetności koncepcyi odpowiada tu zapanowanie nad środkami technicznymi. Patrząc na te obrazy, każdy powiedzieć sobie musi: tak u nas jeden tylko Malczewski malować potrafi.

Komitet jednomyślnie postanowił do nagrody z fundacyi ś. p. Barczewskiego na r. 1911 przedstawić Akademii Umiejętności obraz p. Malczewskiego drugi z wyżej wymienionych, t. j. ten, którego nazwa jest „Niewierny Tomasz".

*

Kraków, 23 maja. W posiedzeniu uroczystem Akademii Umiejętności wzięli udział: przybyli ze Lwowa pp. Abraham, Askenazy, Finkel, Franke, Hadaczek, Kubala, hr. Piniński, Twardowski, z Warszawy Dikstein. W pierwszym rzędzie krzeseł zajęli miejsca: JE. prezydent sądu kraj. wyższego Hausner, ks. prałat Chotkowski, delegat Fedorowicz, wiceprezydent miasta Szarski, rektor Uniw. Jagiellońskiego Szajnocha, rektor Akademii sztuk pięknych Laszczka, prezydent sądu kraj. cywilnego Seidel, starszy prokurator Wędkiewicz, dyrektor okręgu skarbowego Pec.

Po posiedzeniu Akademii odbyło się wspólne śniadanie członków w sali Grand Hotelu.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz produkcyi sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu marcu 1912 roku. W miesiącu marcu 1912 r. produkcya soli wynosiła 180.318 cent. metrycz., sprzedaż soli 161.189 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 131.829 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 134.197 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej produkcyi soli o 48.489 cent. metrycznych, a sprzedaży więcej o 26.992 centnarów metrycznych.

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu marcu 1912:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	9	10.045
2	Brzeżany	4	1.703
3	Czortków	1	189
4	Jarosław	11	5.219
5	Kołomyja	2	5.002
6	Kraków	4	4.390
7	Lwów	5	5.940
8	Nowy Sącz	6	4.246
9	Przemyśl	2	4.616
10	Rzeszów	8	4.642
11	Sambor	7	5.667
12	Sanok	5	3.073
13	Stanisławów	4	5.189
14	Tarnopol	8	5.349
15	Tarnów	2	35.538
16	Wadowice	6	14.048
17	Żółkiew	2	300
	Razem	86	115.156
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	4.128
	Lwów	1	17.375
	Ogółem	88	136.659

Wykaz gorzelń, które w miesiącu marcu 1912 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	97	1,040.050
2	Brzeżany	76	746.935
3	Czortków	68	732.170
4	Jarosław	34	380.150
5	Kołomyja	55	635.950
6	Kraków	12	224.300
7	Lwów	48	481.120
8	Nowy Sącz	08	58.595
9	Przemyśl	37	324.350
10	Rzeszów	49	393.895
11	Sambor	31	309.620
12	Sanok	30	278.890
13	Stanisławów	57	569.850
14	Tarnopol	82	868.925
15	Tarnów	29	191.408
16	Wadowice	23	131 795
17	Żółkiew	96	1,095.400
	Razem	832	8,463.403

OSTATNIA POCZTA.

= Z Wiednia donoszą: P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold wyjeżdża do Berlina dzisiaj o godzinie 10 minut 25 w nocy. P. Minister zabawi w Berlinie przez dwa dni, w ciągu których będzie gościem cesarza Wilhelma, kanclerza Bethmanna-Hollwega i sekretarza stanu Kiderlen-Waechtera. Cesarz Wilhelm przyjmie hr. Berchtolda na posłuchaniu w sobotę.

Z Berlina uda się hr. Berchtold do Drezna, gdzie przyjęty zostanie na audyencyi przez króla Fryderyka w niedzielę.

W poniedziałek P. Minister powróci do Wiednia.

= Z Budapesztu donoszą: Z okazyi zapowiedzianego przez socyalistów na czwartek zgromadzenia i pochodu demonstracyjnego cała policya była wczoraj już o godzinie 6 rano skonsygnowana. Także wojsko jest w pogotowiu. Socyaliści zamierzali urządzić zgromadzenie przed parlamentem, ale policya zakazała. Prezydent policyi ogłasza przestrogę przed przyłączaniem się do demonstracyj chociażby z ciekawości. Policya jest zdania, że zapowiedziany na dziś demonstracyjny strajk powszechny nie uda się i wielu robotników nie przyłączy się do niego.

= Cesarz Wilhelm nadał kanclerzowi Bethmann Hollwegowi wielki krzyż komandorski orderu Hohenzollernów, sekretarzowi zaś p. Titpitzowi brylanty do orderu Czarnego Orła.

= Zmarły w Monaco onegdaj w nocy ambasador berliński Rossyi hr. Osten-Sacken zajmował ów posterunek przez lat 17 i liczył w chwili zgonu lat 71. Następcą jego ma zostać gen. Tutiszew, który cieszy się wielkimi względami cesarza Wilhelma.

= W Konstantynopolu krążyły onegdaj pogłoski o bliskich zmianach w gabinecie nawet na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

= Z wojny włosko-tureckiej mamy do zapisania następujące wieści: Trzydziestu Włochów, wśród nich kilkunastu izraelitów wniosło do biura narodowościowego prośbę o obywatelstwo tureckie. Porta ma żądać rękojmi, że ci Włosi, którzy otrzymają teraz poddaństwo tureckie, po wojnie nie będą się znów starali o odzyskanie poddaństwa włoskiego.

Z wyspy Rodos *Agencya Stefaniego* donosi, że ciągle przybywają żołnierze tureccy do miasta i poddają się Na wyspie panuje spokój.

Wedle informacyi *Agencyi ateńskiej*, generał Ameglio i admirał Viale mieszkańcom wysp obsadzonych przez Włochów dali zapewnienie, iż wyspy te nie będą już przez Turcyę napowrót obsadzone, a przynajmniej nie w ten sposób jak poprzednio i dlatego mieszkańcy wysp mogą swobodnie wyrażać swe uczucia bez obawy narażenia się na prześladowanie Turków.

Agencya Stefaniego stwierdza, że oprócz walki pod Buchanez, w której Turków odparto z wielkiemi stratami, nie zaszło nic nowego. Po stronie wł. skiej 1 żołnierz zabity, 10 ranionych, między nimi dwu oficerów.

= *Petersburska Agencya telegraficzna* donosi, że z powodu niepokojącej sytuacyi w Kaszkar, poseł rossyjski oświadczył rządowi chińskiemu, że rząd rossyjski będzie musiał poczynić odpowiednie zarządzenia.

= W stanie Ohio Roosevelt odniósł przy prawyborach zwycięztwo nad Taftem, otrzymawszy 38 głosów na 48 głosujących

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 23 maja. Izba posłów przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu do porządku dziennego, t. j do dalszego ciągu drugiego czytania pragmatyki służbowej.

Zabrał głos p. Verstovšek (słow. lud), który przemawiał po słoweńsku.

Wiedeń, 23 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy leśnictwa i krajowemu inspektorowi leśnictwa, Karolowi Chlipalskiemu we Lwowie, tytuł i charakter starszego radcy leśnictwa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 23 maja. Prognoza na 24 maja 1912 r. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, czasem opady, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, czasem opady, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Krwawe zajścia w Budapeszcie.

Budapeszt, 23 maja. (*Węg. B.*). Wielki plac przed Sejmem obsadził silny oddział wojska i policyi, aby nie dopuścić do odbycia się zgromadzenia ludowego, którego policya zakazała. Także wszystkie dostępy do gmachu parlamentarnego zamknięte są silnym kordonem policyi. Za kordonem stoją tysiące robotników, które wbrew zakazowi policyi chcą odbyć zgromadzenie.

Budapeszt, 23 maja. Strajk generalny rozpoczął się dziś rano. Dzienniki wieczorne i jutrzejsze ranne nie wyjdą. Przypuszczają, że $^{1}/_{3}$ część robotników bierze udział w strajku. Dokładnie liczby nie ustalono.

Budapeszt, 23 maja. (*Węg. B. kor.*). Na jednej z ulic przyszło do starcia między ekscedentami a policyą. Z obu stron strzelano, jedna osoba została zabita, około 60 zranionych. Sprawozdanie policyi mówi tylko o „wielu rannych". Demonstranci zaatakowali także wozy kolei elektrycznej i obrzucali osoby jadące kamieniami, oraz bili je laskami. Wiele domów jest uszkodzonych uderzeniami rzucanych kamieni.

Budapeszt, 23 maja. Proklamowany przez stronnictwo soc. dem. strajk masowy udał się tylko częściowo; w wielu fabrykach pracują. Służba komunikacyjna i gminna nie przyłączyła się do strajku. Liczbę strajkujących obliczają na 50.000. Pochód strajkujących odbył się rano z centr fabrycznych. Wielka część małemi grupami udała się przed gmach parlamentu, otoczony policyą i wojskiem. Obcym wzbraniano zbliżania się do gmachu parlamentu, posłowie i dziennikarze musieli się legitymować.

Pierwsze starcie wywiązało się na moście Małgorzaty, którym szli robotnicy z Budy. Policya konna zastąpiła im drogę. Jeden robotnik został lekko zraniony. Bardziej krytyczna stała się sytuacya o godz. pół do 10 na ul. Weiznera. W budującej się kamienicy robotnicy skryli się i ztamtąd obrzucali policyę kamieniami i innymi przedmiotami. Dano także 70 strzałów do policyi.

Częstochowa, 23 maja. (*Tel. pryw.*). Wczoraj rano zastrajkowało tu kilka tysięcy robotników w kilku fabrykach. Miał to być jednodniowy strajk manifestacyjny z powodu zajść w kopalniach leńskich.

Kijów, 23 maja. (*Tel. pryw*). Aresztowano tu uczestników operującej w Kijowie bandy, która otrzymywała z miejscowych banków poważne sumy na podstawie fałszywych dokumentów.

Petersburg, 23 maja. (*Pet. Ag. tel.*). Komisya Dumy dla spraw obrony krajowej jednomyślnie przyjęła bez zmiany t. zw. mały program budowy floty.

Petersburg, 23 maja. (*Tel. pryw.*). Posłowie do Dumy z Syberyi wnieśli zapytanie do zarządzającego rolnictwem z powodu otrucia 300 robotników na punkcie przesiedleńczym w Czycie.

Petersburg, 23 maja. (*Tel. pryw*). Na wczorajszem posiedzeniu komisyi Rady państwa do sprawy samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem przystąpiono do rzeczowych obrad i uchwalono jednomyślnie przejść do czytania szczegółowego. W czytaniu szczegółowem komisya wniosła kilka poprawek w sprawie rozmiarów kompetencyi instytucyj miejskich. Rozważanie najbardziej spornych dla komisyi kwestyj, mianowicie dotyczących języka w samorządzie, kuryj narodowościowych i dozoru rządowego nad samorządem, odroczono do następnego posiedzenia.

Na ogół wydaje się, że widoki przejścia projektu jeszcze w tej sesyi Rady państwa poprawiły się.

Paryż, 23 maja. W kołach zbliżonych do ministra Delcassego oświadczają, że odrzucił on kandydaturę na prezydenta Izby z powodu, że onegdajsze obrady grup republikańskich zdawały się wykazywać, iż kandydatura jego nie mogłaby zjednoczyć wszystkich grup stronnictwa republikańskiego, a Delcassé nie chciał wywołać rozłamu.

Lizbona, 23 maja. Izba posłów 50 głosami przeciw 45 uchwaliła znieść poselstwo portugalskie przy Watykanie.

Londyn, 23 maja. Przywódcy sufrażystek Panhorst i Laurence i jego żona zostali zasądzeni na 9 miesięcy więzienia.

Konstantynopol, 23 maja. Minister skarbu Nail bey podał się do dymisyi.

Konstantynopol, 23 maja. B. urzędnik konsulatu włoskiego, którego uwięziono pod zarzutem szpiegostwa, został wczoraj odstawiony do Stambułu. W chwili, gdy przechodził koło ambasady rossyjskiej, zdołał się tam schronić. Eskortujący go agent policyi chciał również wejść do gmachu, aby schwytać Włocha, ale portyer nie pozwolił mu wejść.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23-go maja 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 639 25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 833 25, Akcye Anglobanku 327·—, Akcye Unionbanku 610 50, Akcye Länderbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 530·75, Akcye Bodencredit 1245·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 703·—, Akcye kolei państwowych 732 75, Akcye kolei Południowej 104 50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5010.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 965 50, Akcye Rima Muranyi 758 —, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3092 —, Akcye Fabryki broni 943·—, Akcye Tureckie tytoniowe 340·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 763 —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 89·35, Austryacka Renta koronowa 89 35. Węgierska Renta koronowa 89·20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 89·55, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 91·26, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·40, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1896 r. 89 75 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92·—, Losy tureckie 242·—, Marki 117·92, Rubel 254 50. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104 40, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 706·—. Skoda 732·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 87·85. Galicyjski Bank ziemski 99 50.

Usposobienie pomimo zajść w Budapeszcie spokojne przy utrzymanych kursach. Reszty silnie.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 22 maja 1912.

79 — 63 — 21 — 41 — 64

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 5 i 19 czerwca 1912.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 maja 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp. K. Winnicki z Tured, S. Bohdanowicz z Tłumacza.

HOTEL IMPERIAL. Pp: J. hr. Borkowski z Mielnicy, J. hr. Konarski z Grochowiec, Z. Obertyński z Hujcza, K. Laskowski z Jaćmie za

HOTEL FRANCUSKI. P. A. Demianowicz z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 maja 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	432	—	440	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	540	—	546	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	483	—	493	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	90	98	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	—	91	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	50	99	20
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	30	99	—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	90	—	90	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	88	—	—	—
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	50	—	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	89	70	90	40
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908 .	88	—	—	—
„ m. Lwowa 4 pr. . . .	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwen. .	90	30	91	—
„ m. Krakowa	88	—	88	70
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	15	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 maja 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·20	89·40
styczeń-lipiec	89·20	89·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	92·10	92·30
kwiecień-październik	92·20	92·40
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1562 —	1622·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . .	442·—	4[illegible]4·—
„ „ 1864 po 100 zł.	619·—	624·—
„ „ 1864 po 50 zł.	306·—	312·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·75	113·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·20	89·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	109·30	110·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	437·—	439·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	109·30	110·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·35	89·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	89·25	90·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	91·25	92·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	89·85	90·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1899, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	90·50	91·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89·20	90·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . .	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·90	109·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	88·8	89·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. .	298·—	304·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	43[illegible]·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	215·
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	89·75	90·75
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	89·45	90·45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	89·75	90·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	120·—	126·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	242·65	245·65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr. . .	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·—	312·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263·50	275·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. .	98·—	99·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	91·—	92·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	89·55	90·55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze .	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 48 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	87·—	88·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	96·05	97·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·50	96·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolei Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·40	84·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·15	89·15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ 1889 „ 3 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	29·90	33·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	489·—	501·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	71·—	77·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	56·50	62·50
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	35·50	41·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	328·25	329·25
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3975·—	3985·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	638·90	639·90
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	834·—	835·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	768·—	770·—
Gal. banku hip. 200 zł.	703·—	704·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	433·—	435·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·20	530·20
„ Austro-węg. 1400 kor. . .	1986·—	1996·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	610·25	610·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·50	272·50
Živnostenska banka 100 zł. . . .	279·50	280·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4980·—	5020·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	541·—	544·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1222 —	1232 —
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	772·50	775·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	742·—	747·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	967·25	968·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	3108·—	3118·—
Schodnicy 500 kor.	442·—	445·—
Akc. zarz. tytoniow. 500 franków .	342·—	344·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	272·—	274·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	241·17½	241·47½
Paryż za 100 franków	95·60	95·75
Petersburg za 100 rubli 4½ pr	254·25	255 —
Niemieckie banki	117·90	118·10
Włoskie banki	94·67½	94·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·52½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·56	23·60
rossyjski półimperyał . . .	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·90	118·10
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·65	94·90
Ruble	2·54½	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 122/12 (4) (6172 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Ustrzykach, odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya: a) realności lwh. 1 gm. Jałowe, b) realności lwh. 137 gm. Haszów stanowiących gospodarstwo wiejskie i budynki wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 13 marca 1911 E. 230/11 (3).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad **a)** 2567 koron 67 hal, b) 6540 kor

Najniższa cena wynosi: ad a) 1711 kor. 78 h., ad b) 4360 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 1114/11 (9) (6371 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Zimmera w Podhajcach, odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyk licytacya połowy realności objętej lwh. 194 ks. gr gm. Wiśniowczyk zobowiązanego Hawryły Zacharkowa własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 800 koron

Najniższa cena wynosi 533 kor 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 6 maja 1912.

(6403 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Wtorek 28 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary sportowe i galanteryjne, maszyny introligatorskie, gramofon, fortepian, maszyna do kokowania, aparat do piwa, srebro stołowe, kartka zastawnicza, oraz różne meble domowe.

Czwartek 30 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: samowar, kilimy, leksykon, 46 tomów klasyków niemieckich, maszyna do pisania, dywany, obrazy, lampa, oraz różne meble domowe.

Piątek 31 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa ogniotrwała, rower, pianino, gramofon, maszyna do robienia lodu, towary norymberskie, oraz różne meble domowe.

Sobota 1 czerwca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, lichtarze, kufer, obrazy, towary korzenne, waga stołowa, lampa, dywany, pa efon i płyty, samowary, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 20 maja 1912

L. cz. E. 833/11 (25) (6365 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez dra Tadeusza Sołowija, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 20 (dwudziestego) czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya realności lwh. 378 i 379 ks. gr. gm. kat. Ostrow objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na kwotę 25 tysięcy 700 kor., z czego wypada na realność lwh. 378 gm Ostrów kwota 6200 koron, zaś na realność lwh. 379 gm. Ostrów kwota 19500 koron.

Najniższa cena wynosi 17133 kor. 34 hal., z czego przypada na realność lwh. 378 gm Ostrów kwota 4133 koron 34 hal., zaś na realność lwh. 379 gm. Ostrów kwota 13000 koron, a poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. E. XXI. 1464/10 (24) (6376 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na ponowne żądanie egzekucyę popierającego Abrahama Jonasza 2 im. Elmera recte Brunnera we Lwowie, ulica Zamkowa l. 9, zastąpionego przez pełnomocnika adwokata dra Arnolda Leitermana we Lwowie odbędzie się dnia 25 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 (III. piętro) we Lwowie celem zniesienia współwłasności licytacya realności pod l. kons. 449 3/4 we Lwowie przy ulicy Zamkowej l. 9, Spadzistej l. 6 położonej wyk. hip. 363 dzielnica III. księgi gruntowej gminy miasta Lwowa objętej Abrahama Jonasza 2 im. Elmera re-

cte Brunnera w 4/10 częściach Berischa Elmera recte Brunnera w 2/10 Gitli Elmer zam. Tischblatt w 2/X. i mał. Antoniny Herminy 2 im. Kessler w 2/10 częściach własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z okiennic i kluczów.

Nieruchomość ta wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę na podstawie ostatniego oszacowania ocenioną jest na 36613 kor. 23 hal.

Z uwagi, że na podstawie tej ceny szacunkowej, jako najniższej oferty dla braku chęć kupna mających licytacya wogóle nie mogła być dotychczas przeprowadzoną, ustala się na podstawie wniosku Abrahama Jonasza Elmera za milczącem zezwoleniem Antoniny Herminy Kessler przedstawiających 6/10 części zatem większości współwłaścicieli na 32000 kor., poniżej której jako ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 3200 kor.

Poprzednio już zatwierdzone warunki licytacyjne pozostają nienaruszone z tą różnicą, że najniższa cena ma wynosić 32000 kor., a wadyum 3200 kor.

Te warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. E. 299/11 (28) (6389 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Nowym Sączu odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym biur Nr. 1. ponowna licytacya realności lwh. 185 Brzana górna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa została oszacowana na 24.000 kor., przynależność na 73 koron.

Najniższa cena wynosi 16049 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice d. 2 maja 1912.

L. cz. E. 405/12 (7) (6451)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1912 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności objętej whl 782 ks. gr. gm. Plebanówka, składającej się z parc. bud lk. 184 obszaru 12 a. 34 m² = 343 s.² i z pg. lk 1640/2 obszaru 28 a 78 m² = 800 s.² wraz z budynkami, znajdującymi się na pb 184 tj. domem, stajnią bydlęcą i końską, piwnicą wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6676 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4448 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr 12

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V

Trembowla dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz E. 914/10 (4) (6400)

W dniu 4 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut, w biurze Nr. 2 licytacya 1/7 części realności lwh. 91 ks. gr gm. Siemiechów objętej, stanowiącej obecnie osobne ciało hipoteczne lwh. 567 gm Siemiechów objęte.

Cena szacunkowa 2311 kor.

Najniższa cena wynosi 1540 koron 68 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. E. 302/12 (6450)

Edykt.

Dnia 5 czerwca 1912 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 221 gm. Szklary celem zniesienia współwłasności.

Cena wywołania ustaloną jest na 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 29 marca 1912.

L. cz. E. 1428/12 (6432)

Dnia 5 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Chodorowie licytacya całej realności obj. lwh. 132 i połowy realności obj. lwh. 244 ks. gr. gm. Czartorya.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: 1. whl. 132 na 2300 kor., 2 połowa whl. 244 na 2875 kor., przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 1594 koron, ad II. 1918 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. E. 344/12 (6) (6430)

Edykt licytacyjny.

W dniu 12 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya 1/16 części realności lwh. 97 gm. Janowice.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1547 koron 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1031 kor. 68 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. 237/12 (6448)

Na żądanie Stanisława Cichonia odbędzie się dnia 1 czerwca 1912 o godz. 10 rano w biurze Nr. 8 licytacya 1/7 części realności lwh 55 gm. Wola wadowska.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 340 kor

Najniższa cena wynosi 230 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. E. 761/12 (6441)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Ratha w Jabłonowie i Łesia Jalbjczuka Dmytra w Lu zy do rąk 1 go odbędzie się dnia 12 czerwca 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 1/2 realności obj. whl 812 ks. gr. gm. Utoropy zobowiązanego własnej, w skład której wchodzą: pgr. 1645/3 obszaru 2 morgi i 1460 sążni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1310 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 873 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 7 maja 1912.

L. cz. E. 1545/10 (51) (6444)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu odbędzie się dnia 12 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 relicytacya:

a) realności lwh. 1044 pod lk. 347 położonej w gminie Oświęcim (garbarnia), składającej się z parceli bud. lk. 585, na której stoi dom mieszkalny i budynki przemysłowe, oraz z parceli gr lk. 1375/2 (pastwisko);

b) realności whl. 268 pod lk. 268 w Oświęcimiu położonej, składającej się z parceli bud. l. 153, na której stoi dom piętrowy murowany wraz z przynależnościami do realności whl. 1044, składającemi się z 255 m. osztachetowania — maszyny do zwijania skór, maszyny do łupania skór, pompy żelaznej, 13 sztuk stołów fabrycznych, 63 sztuk kadzi drewnianych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 50.000 kor., jej przynależności na 2477 kor., ad b) na 28000 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 26238 kor. 50 hal., ad b) 14.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości i dotyczące dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 3 maja 1912.

L. cz. E. 57/12 (7) (6391)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XI. (na piętrze) odbędzie się licytacya realności whl. 217 ks. gr. gm. Iskań objętej, dłużniczki Barbary z Śliwiaków Brożyna własnej — składającej się z parceli gruntowej lk. 1706/4 (pastwisko) o obszarze 17 arów, 41 metr. kwadratowych, z parceli gr. 1706/5 (rola) o obszarze 36 arów 72 metr. kwadratowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 378 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 252 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 2 maja 1912.

L. cz. E. 242/12 (4) (6397)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa i Agnieszki Woś odbędzie się dnia 10 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 8 w Sieniawie licytacya 2/4 części realności whl. 520 gm. Rudka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 582 kor 50 hal.

Najniższa cena wynosi 388 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II

Sieniawa, dnia 8 maja 1912.

L. cz. E. 723/12 (5) (6388)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hirscha Greiwera, kupca w Bochni odbędzie się dnia 11 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 57 ks. gr. kat. Jodłówka objętej, składającej się z 1 parceli budowl. i 14 gruntowych o łącznym obszarze 7 morgów 1368 sążni², domu drewnianego, stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6719 kor.

Najniższa cena wynosi 4412 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 11 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2975/11 (6440)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Buksbauma odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya całej realności obj hoh. 53 gm Sapahów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 208/12 (4) (6270)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Goldfarba odbędzie się dnia 12 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Grybowie licytacya:

a) realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Ptaszkowa objętej;

b) 2/16 części realności lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Ptaszkowa objętych;

c) 2/8 części realności lwh. 167 ks. gr. gm kat. Ptaszkowa objętych;

d) 2/4 części realności lwh. 168 ks. gr. gm. kat. Ptaszkowa objętych bez przynależności, których brak.

Nieruchomości powyż wymienione wystawion na licytacyę są ocenione ad a) na kwotę 1143 kor. 65 hal., ad b) na kwotę 382 kor. 25 hal., ad c) na kwotę 82 kor. 86 hal., ad d) na kwotę 123 kor. 98 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 761 kor. 77 hal., ad b) kwotę 254 kor. 84 hal., ad c) kwotę 55 kor. 24 hal., ad d) kwotę 82 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 22 kwietnia 1912.

L. cz. E. 8/12 (9) (6439)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Blausteina odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya a) całej realności obj lwh. 382 gm. Błudniki, b) całej realności obj. lwh. 505 gm. Błudniki, c) całej realności obj. lwh. 985 gm. Błudniki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a) na 740 kor., b) na 1285 kor., c) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 492 kor. 32 hal., ad b) 856 kor. 66 hal., ad c) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 499/12 (3) (6360)

Edykt.

Dnia 24 czerwca 1912 odbędzie się licytacya realności lwh. 580 i 379 gm. Słopnice król.

Cena szacunkowa wynosi realności lwh. 379 kwotę 795 kor. i lwh. 580 kwotę 150 koron.

Najniższa oferta wynosi 530 koron i 100 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 3 maja 1912.

L. cz. E. 1560/11 (10) (6337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce odbędzie się dnia 7 czerwca 1912 r. o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 licytacya połowy realności lwh. 194 ks. gr. gm. kat Bierzanów objętej, stanowiącej posiadłość wiejską z budynkami, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 klaczy, 1 wozu gospodarskiego, 1 pługa żelaznego, 1 brony i sieczkarni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor. 50 h., przynależności zaś na 326 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 2217 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Wieliczka, dnia 6 maja 1912.

L. cz. E. 1567/10 (70) (6387)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu odbędzie się dnia 13 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 relicytacya realności lwh. 974 gm. Biecz składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, pieca do wypalania cegły, 2 szop do suszenia, 2 składów i gruntu o obszarze 4 morg. 1310 s. kw. wraz z przynależno-

ściami, składającemi się z 3 stołów do wyrabiania cegły, dachu gontowego, drabiny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 7972 kor., w tem przynależności na kwotę 40 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 3986 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 10 maja 1912.

L. cz. E. 280/12 (4) (6398)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie odbędzie się dnia 10 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sieniawie licytacya realności lwh. 229 gm. Sieniawa wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków opisanych w protokole ocenienia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z budynkami na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 koron 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Sieniawa, dnia 7 maja 1912.

L. cz. E. V. 7617/11 (13) (6158)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Jana Kałata w Drohobyczu odbędzie się dnia 11 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya realności obj. lwh. 64 ks. gr. gm. Derczyce składającej się z parceli bud. obszaru 5 a. 93 m.² na której znajduje się dom wiejski drewniany i stajnia i z 12 parcel gruntowych o łącznej powierzchni 19 a. 57 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 636 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 426 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 29 kwietnia 1912.

L. cz. E. 199/12 (4) (6356)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 czerwca 1912 o godz. 8 rano w sądzie tutejszym biurze Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 679 kg. Czernilawa składającej się z pb. 420 obszaru 61 m.² na której stoi chata oszacowanej na 200 kor., z najniższą ceną 100 K.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. E. 1655/11 (7) (6339)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benziona Segala w Pomorzanach odbędzie się dnia 24 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 761 ks. gr. gm. Pomorzany wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5500 kor.

Najniższa cena wynosi 2750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 7 maja 1912.

L. cz. E. 3474/11 (9) (6438)
L. cz. E. 4249/11 (6)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się każdocześnie o godzinie 10 przedpołudniem dnia 25 czerwca 1912:

1. licytacya połowy realności objętej lwh. 71 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński dłużnika Abrahama Billiga własnej, składającej się z p. b. lk. 167 obszarze 2 ar. 88 m.² na której stoi parterowy murowany dom, drewutnie i komórki, oraz wychodek ocenione na 3347 koron;

2. licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 46 gm. kat. Porzecze lubieńskie dłużniczki Maryi ze Szmaglów Jaremczuk własnej, składającej się z p. b. lk. 61/1 61/2, parc. gr. kat. 43/1, 43 2, 102, 600, 638, 640, 644, 681, 690, 691, 709, 710, 751, 752, 773 obszaru 5 h. 59 a. 71 m.² ocenionych na 3090 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 1673 koron 50 h., ad 2. 2060 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagielloński, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 3263/11 (6269)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności whl. 67 kg. Starzawa, stanowiącej 1 parc. bud. oraz parcele gruntowe tudzież przynależności.

Cena szacunkowa 6400 kor., przynależności 460 kor.

Najniższa oferta 4573 koron.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. E. 18/12 (11) (6167)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tobiasza Altmanna w Niemirowie odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya a) 1/3 części realności lwh. 388 gminy Smolin obejmującej placu budowlanego 86 sążni², pastwiska 28 s.², łąk 438 s.² i roli 1 morg 964 s.², tudzież chatę mieszkalną i stodołę, b) całej realności lwh. 1640 tej gminy obejmującej roli 1 morg 964 s.².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a to: a) 930 kor., b) na 1282 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 620 kor., ad b) 854 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 6 maja 1912.

Konkursa.

L. 1575/12. (6340 3—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę sierżanta policyi miejskiej z płacą po 800 kor. rocznie, umundurowaniem, ryczałtem na bieliznę i obuwiem wedle pragmatyki służbowej.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. metrykę urodzenia, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia;
2. świadectwo zdrowia;
3. świadectwo z odbytych nauk;
4. świadectwo moralności;
5. świadectwa z dotychczasowych zatrudnień.

Pierwszeństwo mają wysłużeni żandarmi.

Posada nadana zostanie na jeden rok prowizorycznie a po roku może nastąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane wnosić należy do dnia 30 czerwca br. włącznie.

Stary Sącz, dnia 17 maja 1912 r.

Burmistrz:
A. Pawlikowski.

L. 881. (6288 3—3)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Piwnicznej na podstawie uchwały Rady gminnej z d. 2 maja 1912 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kontrolora kasy gminnej. Kandydaci mają wykazać się następującemi dokumentami:

1. Metryką chrztu na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia;
2. świadectwem moralności;
3. świadectwem przynależności;
4. opisem dotychczasowego życia i czem się kandydat dotychczas zajmował;
5. świadectwami szkolnemi;
6. świadectwem kwalifikacyjnem z odbytego egzaminu przy Wydziale krajowym we Lwowie wymaganem rozporządzeniem tegoż Wydziału z d. 28 maja 1898 Dz. ust. kraj. Nr. 88, z 4 marca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 34, z d. 4 marca 1898 L. 25422 Nr. 28 Dz. ust. kraj. Kandydaci złożą kaucyę w kwocie 200 kor., kwota ta zostanie ulokowaną na książeczkę Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza. Kandydat wykonywać będzie nadto czynności, jakie mu przewodniczący gminy poruczy.

Płaca roczna 1000 kor., płatna w ratach miesięcznych z dołu.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok, po roku wzorowej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić do 1 czerwca 1912.

Magistrat król. wol. m. Piwnicznej.

Piwniczna, dnia 18 maja 1912.

Burmistrz:
Jeżowski.

LW. 178.132/11 (6381 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 620 kor. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku zamąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo. Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 25 czerwca br. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

We Lwowie, dnia 10 maja 1912.

Piotrowski.

L. 63113/II. (6378 3—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szczyrzycach w powiecie Limanowskim z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 266 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi Poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 1 czerwca b. r.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 61.299/II. (6410 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Hrusiatyczach z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 744 kor. rocznie na służącego i

2. w Grochowcach w powiecie przemyskim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem (później oznaczyć się mającym) na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 27 maja b. r.

Lwów, dnia 12 maja 1912.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 3580 (6411 2—3)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Sniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na jedno stypendyum miejskie w rocznej wysokości 280 kor. dla synów mieszczan śniatyńskich wyznania chrześciańskiego z terminem do wnoszenia podań do końca czerwca 1912.

Ubiegający się o stypendyum winni z podaniami przedłożyć:

1. świadectwo ubóstwa,
2. dowód uczęszczania do jednego z publicznych zakładów naukowych t. j. szkół realnych, gimnazyalnych, lub szkół wyższych,
3. świadectwo z ostatniego kursu szkolnego stwierdzające dobre obyczaje i celujący postęp w naukach.

Stypendyum nadane zostanie od I. półrocza 1912/13 i wypłacane będzie z końcem każdego półrocza szkolnego za wykazaniem się świadectwem z dobrego postępu w naukach.

Magistrat król. wol. miasta.

Sniatyn, dnia 17 maja 1912.

Burmistrz.

L. 1008/V. (6406 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno technicznych w IX. klasie rangi w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Swiątnikach, lub na taką samą posadę, mogącą się ewentualnie opróżnić w innej państwowej szkole przemysłowej.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175, a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 600 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce Dyrekcyi c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Swiątnikach najpóźniej do końca czerwca b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośne podania na ręce swej przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni

kandydaci nadto wykazać się świadectwem ze złożonego na jednej z austryackich szkół politechnicznych II. egzaminu państwowego na wydziale budowy maszyn.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej dłuższej praktyki sawodowej.

Pożądanem jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcyi c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Swiątnikach.

C. k. Rada szkolna krajowa.

We Lwowie, dnia 15 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

LW. 2121/12 (6380 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron, ogłasza się niniejszem konkurs

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych panienek Polek, wyznania rzymsko-, lub grecko katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem, modniarstwie, w wyrobie kwiatów sztucznych, lub krawaciarstwie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą i że się wzorowo prowadzi, a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem, modniarstwie, w wyrobie kwiatów sztucznych, lub krawaciarstwie.

Lwów, dnia 10 maja 1912.

Piotrowski.

L. 7421. (6290 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sądziego powiatowego przy Sądach powiatowych: 1. w Białej, 2. w Krośnie i 3. w Przeworsku rozpisuje się konkurs z terminem do 9 czerwca 1912.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące posady sędziów powiatowych wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego ad 1. w Wadowicach, ad 2. w Jaśle, ad 3. w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 17 maja 1912.

L. 2900/12 (6407 2—3)

Konkurs.

W c. k. Namiestnictwie we Lwowie są opróżnione dwie posady sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych dwu, ewentualnie więcej opróżnić się jeszcze mogących posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do 20 czerwca 1912 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych,

2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego),

3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się,

4. obywatelstwa austryackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków sługi urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych także palenie w piecach noszenie materyału opałowego i wody, sprzątanie i zamiatanie biur, odnoszenie na pocztę posyłek pieniężnych, pism urzędowych i pakietów, oraz przynoszenie ich z poczty, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Grodzicki w. r.

L. 4/37/I. (6402)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Konkurs

na posady, o które mogą się ubiegać wysłużeni podoficerowie na podstawie prawnie przepisanego certyfikatu w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. l. 60).

W II. półroczu 1912 r. zostaną nadane następujące posady:

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami: Płaca roczna K	h	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta	Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto: praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu	Dokąd należy wnosić podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
6 posad stacyonomistrzów	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie			Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	jednoroczna praktyka w służbie stacyonomistrzów jako pomocniczy podurzędnik	3 egzamina w ograniczonym zakresie: 1. egzamin telegraficzny i sygnałowy 2. egzamin ruchowy 3. egzamin komercyalny	Do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie	do dnia 20 czerwca 1912
1 posada werkmistrza przy zakładach elektrycznych		1400	—			Dowód fachowego wykształcenia i dłuższej praktyki jako monter w jednym ze zakładów elektrycznych, przedłożenie świadectwa egzaminu na dozorcę kotłów parowysh, w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. L. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	jednoroczna praktyka jako werkmistrz przy jednym z zakładów elektrycznych	dla werkmistrzów przy zakładach elektrycznych		
1 posada pomocnika kancelaryjnego		1000	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych o ile możności znajomość stenografii i biegłość w pisaniu na maszynie	jednoroczna praktyka jako prowizoryczny pomocnik kancelaryjny	dla pomocników kancelaryjnych		
1 posada werkmistrza przy warstatach		1400	—			Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka w służbie werkmistrzowskiej przy warstatach jako pomocniczy podurzędnik	dla werkmistrzów przy warstatach		
12 posad zastępców maszynistów		1000	—			Dowód znajomości ślusarstwa, oraz przedłożenie świadectwa egzaminu na maszynistów i dozorców kotłów, w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako ślusarz maszynowy lub monter w warstacie kolejowym (wzgl. jako podmajstrzy) lub jakimś innym warstacie, następnie roczna praktyka jako pomocniczy palacz	dla zastępców maszynistów		
2 posady nadzorców magazynowych w magazynach materyałowych		1000	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako pomocniczy magazynier	dla magazynierów w magazynach materyałowych		
2 posady nadzorców magazynowych w magazynach transportowych		1000	—			dtto	dtto	dla magazynierów w magazynach transportowych		
3 posady starszych palaczy		1000	—			Świadectwo egzaminu dla dozorców kotłów parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako palacz maszynowy, następnie roczna praktyka w służbie starszego palacza jako pomocniczy sługa	dla starszych palaczy		
5 posad dozorców pomp		1000	—			Znajomość rzemiosła ślusarskiego, kowalskiego, lub tokarstwa żelaza. Świadectwo egzaminu dla nadzorców kotłów i maszyn parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako podmajstrzy względnie palacz maszynowy	dla dozorców pomp		
2 posady nadzorców wozów		1000	—			Dowód znajomości rzemiosła ślusarskiego, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna praktyka przy smarowaniu wozów i jako pomocniczy nadzorca wozów z dziennem wynagrodzeniem	dla nadzorców wozów		
1 posada torowego		900	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako robotnik sekcyjny i jako pomocniczy torowy za dziennem wynagrodzeniem	dla torowych		
10 posad woźnych kancelaryjnych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego conajmniej 3 miesiące jako pomocniczy woźny	dla woźnych kancelaryjnych		

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami				Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto		Dokąd należy wnosić podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
		Płaca roczna		Dodatek na mieszkanie	Emolumenta		praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu		
		K	h							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
38 posad konduktorów przy pociągach towarowych	C k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	900	—	Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna praktyka, z czego conajmniej 3 miesiące jako pomocniczy konduktor	dla konduktorów przy pociągach towarowych	Do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie	do dnia 20 czerwca 1912
88 posad palaczy maszynowych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka w służbie palacza maszynowego jako pomocniczy sługa	dla palaczy maszynowych		
5 posad dozorców stacyi		900	—			dtto	roczna praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej 6 miesięcy jako pomocniczy dozorca stacyi	dla dozorców stacyi przy służbie telegraficznej		
4 posady spisujących wozy		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej 3 miesiące jako pomocniczy spisywacz wozów	dla spisujących wozy		
43 posad podmajstrzych		900	—			Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka jako profesyonista względnie przy maszynie w warstacie lub ogrzewalni za dziennem wynagrodzeniem	dla podmajstrzych		
17 posad przesuwaczy wozów		900	—			Zajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka z czego najmniej jeden rok jako pomocniczy przesuwacz wozów	dla przesuwaczy wozów		
11 posad pomocników warstatowych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem w warstacie lub ogrzewalni	dla pomocników warstatowych		
1 posada tłumacza dla języka rossyjskiego		1200	—			Dowód wymaganej znajomości języków: niemieckiego, polskiego, ruskiego i rossyjskiego	sześciomiesięczna praktyka jako pomocniczy tłumacz	dla tłumaczów		
2 posady sługi magazynowego w magazynach transportowych		900	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego najmniej 3 miesiące jako pomocniczy sługa magazynowy	dla sług magazynowych w magazynach transportowych		
64 posad strażników		900	—			dtto	trzymiesięczna praktyka jako robotnik sekcyjny i trzymiesięczna praktyka jako pomocniczy strażnik	dla strażników		
4 posady palaczy przy stałych kotłach parowych		900	—			Swiadectwo egzaminu dla dozorców kotłów parowych w myśl rozp. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. L. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako podmajstrzy względnie palacz maszynowy	dla palaczy przy stałych kotłach maszynowych		

UWAGA: Czas służby wojskowej wlicza się przy bezpośredniem przejściu z wojska do czasu służby przy kolei za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu pensyjnego, względnie prowizyjnego.
Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat, świadectwo lekarskie, poświadczające zupełną zdolność fizyczną petenta do objęcia odnośnej posady, wreszcie poświadczenie wymaganego wykształcenia fachowego, względnie odbytej praktyki i złożenia przepisanych egzaminów.

K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.

ad Zl. 4 37 I.

Konkursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60), auf Grund des gesetzlichen Zertifikates anspruchsberechtigt sind.

Im II. Halbjahr 1912 werden voraussichtlich nachstehende Dienstposten zur Besetzung gelangen:

Beziechnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge				Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist		Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin
		Gehalt		Quartiergeld	Emolumente		eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung		
		K	h							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
6 Stationsmeisterstellen	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1200	—	Naturalwohnung oder das systemisierte Quartiergeld	Dienstkleider in natura	Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	Einjährige Verwendung im Stationsmeisterdienste als Aushilfsunterbeamte	3 Prüfungen im beschränkten Umfange 1 Prüfung für den Signal u. Telegraphendienst, 2 Prüfung f. den Verkehrdienst, 3 Prüfung f. den Kommerziellendienst	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 20 Juni 1912
1 Werkmeisterstelle in in elektrischen Anstalten		1400	—			Nachweis der fachlichen Ausbildung und längeren Verwendung als Monteur und Vorarbeiter in einer elektrischen Anstallt; Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. 108, abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	Einjährige Verwendung im Werkmeisterdienste in einer elektrischen Anstalt als Aushilfsunterbeamte	für Werkmeister in elektrischen Anstalten		
1 Kanzleigehilfenstelle		1000	—			Kenntnis der deutschen und der Landessprachen sowie womöglich Kenntnis der Stenographie und Fertigkeit im Maschinenschreiben	Einjährige Verwendung als Aushilfskanzleigehilfe	für Kanzleigehilfen		
1 Werkmeisterstelle für Haupt- und Betriebswerkstätte		1400	—			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes. Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	Einjährige Verwendung im Werkmeisterdienste bei einer Haupt- oder Betriebswerkstätte als Aushilfsunterbeamte	für Werkmeister in Haupt oder Betriebswerkstätten		

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge: Gehalt K	Gehalt h	Quartiergeld	Emolumente	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung	Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12 Lokomotivführeranwärterstellen	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1000	—	Naturalwohnung oder das systemisierte Quatiergeld	Dienstkleider in natura	Nachweis der Erlernung des Schlosserhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Lokomotivführer- und Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Maschinenschlosser oder Monteur in einer eigenen Werkstätte (eventuell als Werkmann) oder in einer fremden Werkstätte, sodann einjährige Verwendung als Aushilfsdiener	für Lokomotivführeranwärter	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 20 Juni 1912
2 Magazinsaufseherstellen für den Materialdienst		1000	—			Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Aushilfsmagazinsaufseher	für Magazinsaufseher im Materialdienste		
2 Magazinsaufseherstellen für den Transportsdienst		1000	—			dtto	dtto	für Magazinsaufseher im Transportsdienste		
3 Oberheizerstellen		1000	—			Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. 108 abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen, sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste sodann einjährige Verwendung im Oberheizerdienste als Aushilfsdiener	fdr Oberheizer		
3 Pumpenwärterstellen		1000	—			Nachweis des erlernten Schlosser, Schmied oder Eisendreherhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegten Prüfungen über Wartung von Dampfkesseln und stationären Dampfmaschinen, Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Werkmann bezw. Lokomotivheizer	für Pumpenwärter		
2 Wagenaufseherstellen		1000	—			Nachweis des erlernten Schlosserhandwerkes, sowie Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	6 monatliche Verwendung als Wagenschmierer und Aushilfswagenwärter im Taglohne	für Wagenaufseher		
1 Bahnrichterstelle		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Oberbauarbeiter und Aushilfsbahnrichter im Taglohne	für Bahnrichter		
10 Kanzleidienerstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 3 Monate im Kanzleidienerdienste als Aushilfsdiener	für Kanzleidiener		
38 Güterzugskondukteurstellen		900	—			dtto	sechsmonatliche Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate als Aushilfskondukteur	für Güterzugskondukteure		
88 Lokomotivheizerstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste als Aushilfsdiener	für Lokomotivheizer		
5 Stationsaufseherstellen		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 6 Monate als Aushilfsstationsaufscher	für Stationsaufseher für den Telegraphendienst		
4 Wagenschreiberstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate als Aushilfswagenschreiber	für Wagenschreiber		
43 Werkmännerstellen		900	—			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes oder Verwendung bei einer Arbeitsmaschine, Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	zweijährige Verwendung als Professionist, bezw. bei einer Arbeitsmaschine im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkmänner		
17 Verschieberstellen		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens ein Jahr als Aushilfsverschieber	für Verschieber		
11 Werkgehilfenstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkgehilfen		
1 Dolmetschstelle für russische Sprache		1200	—			Nachweis der erforderlichen besonderen Sprachkenntnisse (deutsche, polnische, ruthenische und russische Sprache)	sechsmonatliche Verwendung als Aushilfs Dolmetsch	für Dolmetscher		
2 Magazinsdienerstellen f. den Transportsdienst		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate im Magazinsdiener Dienste als Aushilfsdiener	für Magazinsdiener im Transportsdienste		
64 Wächterstellen		900	—			dtto	dreimonatliche Verwendung als Oberbauarbeiter und dreimonatliche Verwendung als Aushilfswächter im Taglohne	für Wächter		
4 Stabilkesselheizerstellen		900	—			Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen sowie der Landesprachen	einjährige Verwendung als Werkmann bezw. Lokomotivheizer	für Stabilkesselheizer		

ANMERKUNG: Die im Militärverbaude zugebrachte Dienstzeit, wird in die Eisenbahndienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgllche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Pensions (Provisions) fond für die seinerzeitige Pensions (Previsions) Bemessung angerechnet.
Die Kompetenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Zertifikaten, mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit des Petenten, mit dem Nachweise über die erforderliche fachliche Ausbildung und die abgeleistete Probepraxis sowie mit einem Zeugnisse über die mit Erfolg bestandene vorgeschriebene Fachprüfung belegt sein.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Z. 37/6 (6395 2—3)

E d y k t.

Niniejszem ogłasza się, że w tus. depozycie karnym przechowane są zegarki w ilości 8 sztuk, oraz 3 ochraniacze do zegarków i gotówka w kwocie 2 kor. 50 hal. pod poz. 9/6, co do których akta c. k. sądu kraj. karnego we Lwowie wykazują, że odebrane zostały zasądzonemu Karolowi Hoffowi jako przezeń widocznie w drodze kradzieży sobie przywłaszczone.

Każdego, któryby sobie do ruchomości powyższych rościł jakieś prawa, wzywa się, ażeby w prz ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w tus. sądzie się zgłosił i prawa swe wykazał, gdyż w przeciwnym razie przedmioty te traktowane będą jako przepadłość.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rawa, dnia 10 kwietnia 1912.

L. Prez. 20/11 (12) (6155 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, że w przechowaniu sądowem znajdują się od przeszło lat 30 dotąd nie podjęte depozyta, a mianowicie:

1. W masie spornej Abrahama Weissmana przeciw Scheindli Finkelman od 23 sierpnia 1872 5 sznurków pereł, wartości 300 koron;

2. w masie spornej Salomona Wurmberga od 3 sierpnia 1876 gotówka w kwocie 2 kor. 20 hal.;

3. w masie spornej Salomona Wurmberga od 17 paźdz. 1876 gotówka w kwocie 8 kor. 66 hal.;

4. w masie spornej Abrahama Druckmana przeciw Judzie Weissman od 19 grudnia 1877 losy tureckie Nr. 0633055, 1207602 i 1207603;

5. w masie niewiadomego właściciela od 6 maja 1869 gotówka w kwocie 12 koron 04 hal.;

6. w masie niewiadomej jako nadwyżka od 10 czerwca 1879 gotówka w kwocie 134 kor. 13 hal.;

7. w masie spornej Be ischa Lindenbauma przeciw Stefanowi Snieżek od 27 czerwca 1880 gotówka w kwocie 5 koron 4 hal.;

8. w masie rozbiorowej Markusa Gedel Gedelman od 18 marca 1882 gotówka 344 kor. 08 hal.;

9. w masie spornej Icka Herscha Flaschnera od dnia 15 kwietnia 1881 gotówka w

kwocie 19 kor. 96 hal. i zegarek złoty z łańcuszkiem wart. 100 kor.;

10. w masie spornej Adolfa Marszyckiego przeciw Mozesowi Landmanowi od 16 sierpnia 1881 gotówka w kwocie 31 koron 98 hal. i

11. w masie spornej Mendla Ziona i Berla Sterna przeciw Gerschonowi Leisnerowi od 7 lutego 1882 gotówka w kwocie 3 kor. 48 hal.

Niewiadomych właścicieli powyższych depozytów wzywa się, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, zgłosili się w sądzie po odbiór depozytów i swoje prawa za pomocą dokumentów legitymacyjnych wywiedli, gdyż w razie przeciwnym depozyta zostaną przekazane ck. Skarbowi państwa prawem kaduka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. C. V. 280/12 (1) (6449)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Martyniakowi z Hrehorowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Naścię Czorniawą z Hrehorowa pozew o wykreślenie sumy 700 kor. z realności lwh. 26 i 48 gminy Hrehorów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 13 maja 1912.

L. cz. C. II. 224/12 (1) (6434)

Przeciw Zofii Dziambyło z Długiego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę 1-o Dziambyłową 2-o Dobrowolską w Długiem pozew o 230 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Zofii Dziambyło ustanawia się p. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandsę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 17 maja 1912.

L. cz. C. II. 232/12 (1) (6436)

Przeciw Tekli z Hliwów Kuryło z Pętny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Semana Hliwę z Pętny, pozew o 756 kor. 5 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tekli Kuryło ustanawia się p. dr. Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teklę Kuryło w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 9 maja 1912.

L. cz. Cw. 1038/12 (2) (6420)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Horowitzowi w Brodach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Amalię Nathansohn pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 22 kwietnia 1912 l. cz Cw. 1038/12 (1).

Celem strzeżenia praw Samuela Horowitza ustanawia się p. dr. Mittelmanna adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Horowitza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 7 maja 1912.

L. cz. C. III. 165/12 (1) (6433)

Przeciw Ludwikowi Piekosińskiemu z Gorlic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stanisława i Annę Przybyłowiczów w Gorlicach pozew o zeznanie aktu ustępstwa praw spadkowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ludwika Piekosińskiego ustanawia się p. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 10 maja 1912.

L. 67.524 12 (I.) (6408)

4% Pożyczka król. stoł. miasta Lwowa z r. 1911.

III. Losowanie

4 prc. obligacyj pożyczki król. stoł. miasta Lwowa dnia 1 maja 1911.

Ser. I. po 10.000 kor. Nr. 161.
Ser. II. po 5.000 kor. Nr. 584, 671.
Ser. III. po 1.000 kor. Nr. 367, 530, 689, 1.170, 1.761.
Ser. IV. po 500 kor. Nr. 268, 1510.
Ser. V. po 200 kor. Nr. 149, 187, 282, 455, 1381, 1510, 1846, 2459, 2795, 2805, 2955, 3084 3110, 3236, 3476.
Ser. VI. po 100 kor. Nr. 2, 270, 380, 423, 469, 556, 1303, 1316, 1740.

Płatne dnia 1 sierpnia 1912.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser. VI. Nr. 824 a 100 kor. pł. 1 lutego 1912.

L. cz. C. II. 225/12 (1) (6435)

Przeciw Osyfowi Dziambyło z Długiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę 1-o Dziambyłową 2-o Dobrowolską w Długiem pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Osyfa Dziambyło ustanawia się p. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 17 maja 1912.

L. cz. Cg. I. 203/12 (1) (6419)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Merynowicz, synowi Wawrzyńca z Buska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego O. I. w Złoczowie przez Wojciecha Czabaja syna Wawrzyńca pozew o zeznanie kontraktu kupna i sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 maja 1912 o godz. 8 30 rano do tego sądu, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Grzegorza Merynowicza ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Grzegorza Merynowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. C. I. 197/12 (5) (6422)

Edykt.

Przeciw Michałowi Ciesielskiemu s. Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzeżanach pozew o 373 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 maja 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 38.

Celem strzeżenia praw Michała Ciesielskiego ustanawia się p. dr. Rawicza adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Ciesielskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Brzeżany, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. 907/12 (1) (6416)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Józefowi Cichowskiemu przedtem w Dulczówce, wniosło Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy przez adw. dr. Friedberga w Dębicy skargę o 1365 kor. 26 hal.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 8 maja 1912 Cw. 907/12 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Bober w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. C. I. 243/12 (2) (6429)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Danielowi Kot, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Teodozego Gajocha i Józefa Mielniczuka pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 24 maja 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Leona Taubego w Bełzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, dnia 17 maja 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 228/12 Stow. III. 144 (6347 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ciężkowice.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, filia w Ciężkowicach.

Data statutu zakładu głównego: 22 lipca 1876, na którym opiera się także filia.

Zakład filialny (Zw. N.) Zakładu głównego tego samego nazwiska istniejącego w Gorlicach pod firmą: Towa zystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką filia w Ciężkowicach, wpisany w c. k. Sądzie obwodowym jako handlowym w Jaśle 11 maja 1912 Firm. 189/12.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zakładu głównego zastępuje również filię, a to: Antoni Borowski, Feliks Tarczyński, Władysław Zabierwoski i zastępca Józef Rakucki.

Podpis firmy (F. Z) Adam Szostek, urzędnik Towarzystwa per prokura łącznie z jednym członkiem dyrekcyi lub z drugim upoważnionym urzędnikiem.

Ogłoszenia w jednym z dzienników krajowych polskich, lub przez pisemne uwiadomienie członków lub wreszcie na biurze Towarzystwa.

Udziały członków: najniższy udział 40 koron.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 18 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 18 maja 1912.

L. cz. Firm. 689/12 Stow. II. 178 (5905)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dobczyce.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Dobczycach z nieograniczoną poręką w sądzie zapisane.

1. Członek dyrekcyi wystąpił Stefan Michalski pierwszy dyrektor stowarzyszenia, z dniem 31 grudnia 1911.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Walenty Kański właśc. realn. w Dobczycach, dotąd trzeci dyrektor tej instytucyi wybrany pierwszym dyrektorem.

Data wpisu: 19 kwietnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 202/12 Stow. IV. 104 (5292)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Unia polskiego Związku Narodowego stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: „Perkun" Związek handlowo-przemysłowy stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną, po niemiecku: „Perkun" Verein für Handel und Industrie, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung mit dem Sitze in Krakau.

Zmiana statutu: uchwałą Walnego Zgromadzenia z 24 stycznia 1912 zmieniono §§ 1, 2, 3, 4, 5, 7, 9 i §§ 12, 13, 14 złączono w jeden, zmieniono dalej §§ 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 26, 28 skreślono § 29 także następne paragrafy w oznaczeniu liczbowem przesuwają się o jeden numer wstecz, poczem zmieniono §§ 30, 33, 34, 35, 36, 37, 39, 40, 42, 43, 44 i 45, § 16 oznaczono jako 14, § 15 jako 13 i wstawiono nowy § 16.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez nabywanie wszelkich wytworów przemysłu rodzinnego i sprzedaż, względnie eksport tychże, utrzymywanie na składzie wyrobów i wytworów swych członków i zbytych wytworów, tudzież dostarczanie swym członkom artykułów spożywczych i domowego użytku w dobrym gatunku i po cenach targowych najniższych, oraz zaspakajanie wszelkich materyalnych potrzeb.

Obecnie: podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielenie pomocy dla rozwoju przemysłu, handlu, rękodzieła i kredytu swoich członków a mianowicie:

1. przez nabywanie wszelkich wytworów przemysłu rodzimego swoich członków i sprzedaż względnie eksport tychże;

2. przez utrzymywanie na składzie wyrobów i wytworów swych członków i zbytych wytworów;

3. przez dostarczanie swym członkom artykułów spożywczych i do użytku domowego w dobrym gatunku i po cenach targowych najniższych;

4. przez zaspakajanie wszelkich materyalnych potrzeb swych członków;

5. przez przeprowadzenie robót budowlanych, melioracyjnych, dreszarskich i t. p.

Dyrekcya składa się odtąd z dyrektora referenta jako dyrektora naczelnego i z 2 dyrektorów.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Skąpski i dr. Jan Reklewski.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Kazimierz Przyłuski i Julian Ligocki inżynierzy oraz Ludwik Aksmann kupiec, wszyscy w Krakowie.

Wpisy szczególowe: Stowarzyszenie ma radę nadzorczą z 5 członków.

Dzień wpisu: 11 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 599/12 Stow. III. 103 (5902)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzezowa koło Dobczyc.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Brzozowej koło Dobczyc, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili, Wojciech Piwowarczyk i Ludwik Piwowarczyk.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jędrzej Horabik, rolnik w Burletce i Jakób Popielak rolnik w Kornatce.

Data wpisu: 4 kwiecień 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 1542/11 Reg. A. I. 108 (5288)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru C.

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka warszawskich cukrów i marmolady A. Sobolewski i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Spółka opiera się na notaryalnym kontrakcie spółki z daty Kraków, 2 listopada 1911 l. R. 14475.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabrykacya cukrów warszawskich i marmolady.

Kapitał zakładowy wynoszący 60.000 koron został w gotówce wpłacony.

Czas trwania: Spółka zawiązaną została na 5 lat, poczem przedłuża się w braku wypowiedzenia na dalszy okres pięcioletni.

Zawiadowcami spółki ustanowieni: Witold Sobolewski przemysłowiec w Krakowie, Henryk Pomeranz przemysłowiec w Warszawie i Wilhelm Ban przemysłowiec w Krakowie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, że dwaj zawiadowcy pod firmą Spółki wypisaną lub stampilią wyciśniętą się podpisują.

Ogłoszenia ze strony Spółki będą zamieszczone w jednym z peryodycznych pism wychodzących w Krakowie.

Data wpisu: 11 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako hadlowy,
Oddział III
Kraków, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. Firm. 467/12 Stow. V. 251 (6002)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 22 kwietnia 1912 wpi-

sano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Mościskach, odbytem 25 marca i 9 kwietnia 1912 wybrano Antoniego Pamułę, rolnika ze Zawady, członkiem zarządu w miejsce ustępującego Wiktora Bułki.
Przemyśl, 4 maja 1912.

L. cz. Firm. 403 Stow. V. 13 (6190)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Zakład komercyalno-kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Commerciele-Credit-Anstalt, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.
Data statutu: 8 lutego 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim potrzebnych im do obrotu kapitałów zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: składa się z trzech dyrektorów wybieranych przez ogólne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 6. Na walnem zgromadzeniu dnia 8 lutego 1912 wybrani dyrektorami: Mojżesz Mühlstein kupiec w Kałuszu, Ozyasz Horowitz kupiec w Kałuszu i Zygmunt Amarant kupiec we Lwowie, ul. Brajerowska 11 a.
Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis wszystkich lub przynajmniej 2 członków dyrekcyi.
Ogłoszenia umieszczane będą w „Gazecie Wieczornej“ we Lwowie.
Udział członka wynosi 100 kor.
Odpowiedzialność: ograniczona do podwójnej wysokości udziału.
Data wpisu: 5 marca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. Firm. 524 Rg. C. 221 (5218)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Elektris, spółka z ograniczoną poręką, po niemiecku: Elektris, Gesellschaft mit beschränkter Haftung.
Przedmiot przedsiębiorstwa:
a) nabywanie koncesyi, patentów, nieruchomości i wszelkich praw w celu zakładania urządzeń elektrycznych poruszanych za pomocą siły wodnej lub pary,
b) finansowanie podobnych przedsiębiorstw;
c) urządzanie zakładów dla wytwarzania elektryczności i jej prowadzenia oraz wszelkich innych zakładów przemysłowych służących do zużytkowania siły elektryczności,
d) dostarczanie i sprzedawanie prądu elektrycznego.
Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notaryalnego z daty Lwów 23 lutego 1911 l. rep. 1659, 3 kwietnia 1911 l. rep. 2020, 3 kwietnia 1911 l. rep. 2021, 23 października 1911 l. rep. 3834, 23 października 1911 l. rep. 3835.
Czas trwania: nieograniczony.
Wysokość kapitału zakładowego: 350.000 kor., wpłacony w kwocie 300.000 kor.
Uprawniony do zastępstwa: dwaj zawiadowcy łącznie lub jeden zawiadowca łącznie z prokurzystą.
Zawiadowcy: Tadeusz Wiktor em. c. i k. pułkownik we Lwowie i dr. Stanisław Marek radny miejski we Lwowie.
Podpis firmy: pod brzmieniem firmy wypisanem lub stampilią wyciśniętem, umieszczą podpisy obaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca i prokurzysta.
Dzień wpisu: 23 marca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20 marca 1912.

L. cz. Firm. 277 Stow. IV. 216 (6191)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Samodzielność“ Krawiecka spółka wytwórcza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Rąbek i Aleksander Taplewicz.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Feliks Czermak i Karol Podbielski, obaj krawcy we Lwowie.
Data wpisu: 22 lutego 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. Firm. 54 Rg. A. I. 29 (5899)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: A. Aksenberg.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel futer, skutkiem zwinięcia przemysłu i odpisania podatku.
Dzień wpisu: 15 stycznia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 200 Rg. A. I. 354 (6057)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Siedziba firmy: Lwów, 3 Maja 15.
Brzmienie firmy: Dezyderyusz Scholz.
Zmiana firmy: Dezyderyusz Scholz, cukiernia we Lwowie.
Przystąpili: Konstancya Krasuska i Władysław Jan Klepaczewski we Lwowie.
Skutkiem czego powstała jawna spółka od 26 stycznia 1912.
Wystąpili: Dezyderyusz Scholz dotychczasowy właściciel firmy.
Odtąd właścicielami: Konstancya Krasuska prywatna, Szeptyckich 14 i Władysław Jan Klepaczewski ul. 3 Maja we Lwowie.
Uprawnieni do zastępstwa: wyłącznie tylko Konstancya Krasuska.
Podpis firmy: pod wydrukowanem brzmieniem firmy lub stampilią wyciśniętem lub wreszcie ręką napisanem Konstancya Krasuska umieści swe imię i nazwisko.
Dzień wpisu: 19 lutego 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. Firm. 108 Stow. II. 43 (6192)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Gródek Jagielloński.
Brzmienie firmy: Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Bankverein für Handel und Gewerbe in Gródek, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.
Zmiana firmy na Zakład kredytowy dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gródku Jagiellońskim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem Zgromadzeniu z dnia 10 stycznia 1912 uchwalono zmianę § 1 statutu w brzmieniu, jak odpis protokołu w zbiorze załączek przechowany.
Data wpisu: 22 lutego 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. Firm. 490/11 Rg. C. 1 (6086)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych wykreślono:
Siedziba firmy: Stryj.
Brzmienie firmy: Union Handelsgesellschaft mit beschränkter Haftung, po polsku: Unia handlowa, spółka z ograniczoną poręką.
Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż naczyń blaszanych emailowanych.
Wykreślenie firmy nastąpiło wskutek przeniesienia siedziby ze Stryja do Lwowa.
Dzień wpisu: 10 stycznia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 461/11 Stow. C. 37 (6095)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żydaczów.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i eskontowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żydaczowie.
Członkowie dyrekcyi umarli: Isaak Aschkenazy, a zrezygnowała zastępczyni członka dyrekcyi Eugenia Aschkenazy.
Członkami dyrekcyi wybrani: Eugenia Aschkenazy, właścicielka realności w Żydaczowie, jako członek dyrekcyi i Efroim Weiler, kupiec w Żydaczowie, jako zastępca członka dyrekcyi.
Data wpisu: 29 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Stryj, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 146/12 Stow. III. 10 (6079)
Ck. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa eskontowego w Nowym Sączu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 15 lutego 1912 odbytem, wybrano w miejsce ustępującego dyrektora Samuela Maschlera, naczelnym dyrektorem dotychczasowego zastępcę dyrektora p. Marcina Drzymuchowskiego, zaś w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Bolesława Raciesk'ego p. Wiktora Kalmana członkiem dyrekcyi.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 6 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 179 Stow. II. 1180 (6019)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Radomyśl wielki.
Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe w Radomyślu wielkim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Hersch Pistrong.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Schulem Rosenwasser.
Data wpisu: 27 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 27 kwietnia 1912.

Z. Firm. 519 Rg. C. 215 (5217)
Eintragung einer Gesellschaftsfirma.
Ins Register C wurde eingetragen.
Sitz der Firma: Lemberg.
Firmawortlaut: „Petroleumwerte“, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, polnisch: „Walory naftowe“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
Gegenstand des Unternehmens: a) die Erwerbung Naphta-Terrains und Naphtafeldern bzw. die Erwerbung von Pachtrechten für Schürfung und Gewinnung von Erdharzmineralien und die Führung sämmtlicher Unternehmungen, welche mit der Forderung und Gewinnung von Erdharzmineralien in Verbindung stehen, b) der Erwerb und die Veräusserung von Netto und Bruttoanteilen von Schächten und Gruben, c) der Betrieb sämmtlicher Handelsgeschäfte, welche in den Bereich des Rohöls und ihm verwandter Rohölprodukte gehören, d) die Erwerbung schon bestehender Pipeunternehmungen bzw. Gründung neuer, e) die Erwerbung bzw. Neugründung von Raffinerien für Rohöl und andere chemische Produkte. Die Gesellschaft ist auch befugt, sich an anderen gleiche Zwecke verfolgenden Unternehmungen, zu beteiligen und unter der Voraussetzung der Erwirkung einer besonderen staatlichen Genehmigung durch Ausgabe auf Inhaber lautenden Schuldverschreibungen sich Kredit zu verschaffen.
Geschäftsform: die Gesellschaft gründet sich auf dem Notarialsakte de dato Lemberg 10 Februar 1912 L. Rep. 46.370.
Zeitdauer: unbeschränkt.
Die Höhe des Stammkapitals: 20.000 K bar eingezahlt.
Vertretungsbefugt: ein Geschäftsführer.
Geschäftsführer: Dr. Heinrich Feigenbaum, Advokat in Lemberg.
Firmazeichnung: Unter dem Wortlaut der Firma die Unterschrift des Geschäftsführers.
Datum der Eintragung: 19 März 1912.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 12 März 1912.

L. cz. Firm. 38/12 Stow. II. 133 (6015)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Polana.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Polanie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Zmiana § 1 statutu: Treści zmienionego paragrafu nie ogłasza się, gdyż nie zawiera postanowienia, które publicznie ogłoszone być winno.
Data wpisu: Sanok 26 lutego 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. Firm. 511/12 Rj. A. I. 180 (6297)
Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Simon Spiegel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowna sprzedaż tytoniu, trafika, sprzedaż kart i gazet.
Właściciel: Simon Spiegel, kupiec w Jarosławiu.
Data wpisu: 7 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 4 maja 1912.

L. cz. Firm 102/12 Sp. II. 27 (6147)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru należy wykreślić:
Siedziba firmy: Sanok.
Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo budowy, Robert Barański i Karol Gerardis w Sanoku.
Skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.
Dzień wpisu: Sanok 3 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. Firm. 313/12 Spół. I. 161 (6300)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm spółkowych.
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Wolf Rosiner i Abraham Menkes.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem budowlanem.
Skutkiem zwinięcia interesu.
Data wpisu: 26 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 23 marca 1912.

G. Zl. Firm. 214/12 Gen. I. 83 (6209)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Gesellschafts-Register bei der Firma: „Credit und Spar Verein im Jabłonów“, registr. Genossenschaft mit beschr. Haftung.
Änderung des Genossenschaftsvertrages: auf Grund des Beschlusses der ausserordentlichen Generalversammlung vom 4 April 1912 u zwar des § 45 dessen Wortlaut im diesbezüglichen Generalversammlungsprotokolle ersichtich gemacht ist, und in Akten des hrg. Genossenschaftsregister aufbewahrt wird.
Datum der Eintragung: 6 Mai 1912.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.
Kolomea, am 6 Mai 1912.

L. cz. Firm. 57/12 Sp. I. 74 (6208)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru Sp. I. wykreślono.
Siedziba firmy: Zabłotów.
Brzmienie firmy: Leisor Brettler i Ska poddzierżawa prawa propinacyi w Zabłotowie z miejscowościami Demycze, Tułuków, Iliñce.
Skutkiem ustania przedmiotu przedsiębiorstwa t. j. propinacyi.
Dzień wpisu: 1 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 1 marca 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 2/12 (6231 2—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jana Nowakowskiego w Besku.
Kuratorem jego ustanowiono p. Adama Nowakowskiego w Besku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. P. 141/11 (6169 2—3)
Edykt.
Za marnotrawców uznano:
1. Michała Dowhania z Połupanówki.
Kuratorem ustanowiono Jana Wizowskiego ze Skałata.
2. Stefana Hercunia w Starym Skałacie.
Kuratorem ustanowiono Andrzeja Hercunia tamże.
3. Szymona Muszyńskiego z Nowosiółki.
Kuratorem ustanowiono Wasyla Olejnika z Nowosiółki.
4. Piotra Lachowicza z Żerebek królewskich.
Kuratorem ustanowiono Semka Niedoszytko tamże.

Za umysłowo chorego uznano:
5. Mikołaja Ziółkowskiego w Sorocku.
Kuratorem ustanowiono Szczepana Ziółkowskiego tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 12 maja 1912.

L. cz. P. 50/12 (5882)
Edykt.
Za głupkowatą uznano Maryannę Irlikównę w Nowej wsi szlacheckiej.
Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Płatka w Nowej wsi szlacheckiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 25 kwietnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 6, 7, 8/12 (1) (6456 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku zarejestrowanej firmy „Grossfeld et Metzger" handel bielizną i towarami płóciennymi w Krakowie Stradom 3, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Eliasza Grossfelda w Krakowie (ul. Krakowska 41) i Bernarda vel Berischa Taubenfelfa recte Metzgera w Krakowie (ul. Zielona 18).

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Bernarda Langroda adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 maja 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 czerwca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 27 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 maja 1912.

L. cz. S. 5/12 (2) (6461 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Andermana kupca towarów norymbergskich w Buczaczu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyż. Sądu kraj. Teodora Markowa, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Meerengla w Buczaczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu najdalej do dnia 20 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 czerwca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Buczaczu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 maja 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (6418 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Józefa Spiessa dzierżawcy dóbr w Nakwaszy.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. i naczelnika Sądu powiat. p. Władysława Orobkiewicza w Podkamieniu zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Samuela Wachsa dzierżawcę dóbr w Gajach starobrodzkich.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 czerwca 1912 godzina 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Podkamieniu, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie powiatowym w Podkamieniu najdalej do dnia 15 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podkamieniu, lub w pobliżu Podkamienia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 20 maja 1912.

L. cz. S. 3/12 (1) (6384 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Eisika Bresslera, nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Hennera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Dębickiego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 czerwca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 1 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 13 maja 1912.

Spadki.

L. cz. A. 217/11 (15) (5984 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii Oddz. II. ogłasza, że dnia 4 listopada 1910 w Hostowie zmarł Marcin Gregorczyn syn Kazimierza, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanowił dziedziców, lecz poczynił tylko legaty.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ludwika, Jana i Michała Gregorczynów synów spadkodawcy nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Gregorczynem synem Kazimierza ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. A. 32/12, P. 19/12 (6176 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że Anna Jasińska zmarła dnia 8 grudnia 1911 w Lubszy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku z ustawy powołani są między innymi Jan i Marya Jasińscy.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Maryi Jasińskich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Maciejem Jasińskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 6 marca 1912.

L. cz. A. VII. 19/11 (5) (6129 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że dnia 20 grudnia 1910 w Synowódzku niżnem zmarła Jewdocha Popyk córka Stefana, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Michała Popyka syna Stefana nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem drem Spritzerem w Skolem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Skole, dnia 11 października 1911.

L. cz. A. XI. 428/11 (11) (6149 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że w dniu 1 grudnia 1911 w Krakowie umarła Cecylia Kaszubska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Ludwik Klemensiewicz adwokat w Krakowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 30 marca 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 6/12 (3) (6080 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Ignacego Skórki w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników Nr. 4916 na 1160 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 34/12 (2) (6344 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek P. Hermanna Rappaporta we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 14 listopada 1911, na 500 kor. opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego zaopatrzonego w podpisy Anny Matkowskiej, Eugenii Zacerkiewnej i Grzegorza Zacerkiewnego, jako przyjemców, a bez podpisu wystawcy.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od 14 maja 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1912.

L. cz. T. IV. 8/12 (2) (6101 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Waliczkowej w Gromcu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu Nr. 10.190 opiewającej na 104 kor. 96 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 27 kwietnia 1912.

G. Z. T. 30/12 (2) (6067 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des H. Izrael Buchstab wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Einlagebüchels (Unikat) der Filiale der Prager Kredit Bank in Lemberg Nr. 1721/22 Folio 1680 über eine Einlage von 500 Kr. auf den Namen „Izrael Buchstab" lautenden eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebuches wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monaten geltend zu machen, widrigens dieses Buch nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht in C. R. S., Abtheilung VII.

Lemberg, am 19 April 1912.

L. cz. T. IV. 5/12 (3) (6097 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pinkasa Storcha z Dąbrowy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie Tom V. Nr. 129, której stan z dniem 1 stycznia 1912 wynosił kwotę 647 kor. 31 hal., a opiewającej na imię Pinkasa Storcha z Dąbrowy.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 2/12 (2) (6103 2—3)

Edykt.

Nieobecnego i nieznanego z życia i miejsca pobytu Iwana Senyka starszego syna Ołeksy, urodzonego w Rakobutach 2 lipca 1841, który wydalił się stamtąd w roku 1867 w niewiadome miejsce i dotąd o sobie ża-

dnej nie dał wiadomości, wzywa się, aby w przeciągu roku, to jest do dnia 15 kwietnia 1913 podał o sobie wiadomość do tutejszego sądu lub ustanowionemu dlań kuratorowi Maciejowi Zielińskiemu wójtowi w Rakobutach, gdyż inaczej na ponowny wniosek będzie uznany za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23 marca 1912.

L. cz. T. 21/12 (4) (6404 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hani Kwartner wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 101.810 na nazwisko „Hania Kwartner“ i na kwotę 1343 kor. 11 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 maja 1912.

G. Z. T. 28/11 (4) (6210 2—3)

E d i k t.

Auf Ansuchen der Hudes Nagel in Majdan średni Kubajówka wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen, von der Escompte und Creditbank in Kolomea auf den Namen der Hudes Nagel ausgestellten und über den Betrag von 11.200 Kr. lautenden Einlagebüchels Nr. 2539 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebüchels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen sechs Monaten vom Tage der dritten Kundmachung dieses Edictes in der ämtlichen Lemberger Zeitung geltend zu machen und dieses Einlagebüchel hiergerichts vorzulegen, widrigens nach Verlauf dieser Frist wird das obige Einlagebüchel für unwirksam erklärt werden.

K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.
Kolomea, den 29 April 1912.

L. cz. Nc. V. 262/11 (6) (6255 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Matli Kopf prywatnej w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych 2 polic Towarzystwa ubezpieczeń życiowych Anker we Wiedniu, a to Nr. 54 090 E. i Nr. 54 089 E. pierwszej płatnej na rzecz Kechy Kopf, drugiej na rzecz Matli Kopf, a to na wypadek śmierci Femki Kopf.

Posiadacza powyższych polic asekuracyjnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. T. 34/10 (3) (6098 2—3)

Na żądanie Henryka Lichtig w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionego weksla w Tarnopolu wystawionego i tamże dnia 15 kwietnia 1911 r. płatnego na kwotę 200 kor. opiewającego, przez Lazara Bechera w Tarnopolu akceptowanego, przez Henryka Lichtig wystawionego i żyrowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, ażeby przedłożył go tut. sądowi w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie weksel ten po upływie tego czasokresu, jako pozbawiony prawnej mocy będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Nc. IV. 849/11 (2) (6377 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Idy Fuchsównej ze Lwowa ul. Jachowicza 17 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego w dniu 23 listopada 1911 dokumentu legitymacyjnego o treści „Bezugschein Nr. 24.811 über 1. 3% Boden Credit Los. I Em. S. 1744 Nr. 6 um den Betrag K. 346 zahlbar in 28 Raten à K. 12 und Restzahlung K. 10 ausgestellt am 22. X. 1910 durch die k. k. priv. Bank und Wechselstuben Actiengesellschaft „Mercur“ Wien I. Wollzeile 1“.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dokument ten uznany zostanie jako bez znaczenia i nieobowiązujący.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 27 grudnia 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (6083 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maksa Kalksteina kupca w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, jako to:

a) jednego weksla opiewającego na 1500 kor., płatnego dnia 29 lutego 1912 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Brany Feller jako akceptantki;

b) jednego weksla opiewającego na 900 kor., płatnego 1 marca 1912 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Hermana Knechta, jako akceptanta;

c) jednego weksla na 200 kor. opiewającego, płatnego 4 czerwca 1911 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Berty Kalkstein, jako akceptantki;

d) jednego weksla na 280 lub 300 kor. opiewającego bez daty, płatnego w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Brany Feller i Izraela Königa, jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Odozial V.
Sambor, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. Nc. XVI. 675/12 (3) (6113 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek gminy Modlnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 44.223, której stan z dniem 1 stycznia 1912 wynosił 539 kor. na rzecz budowy nowego kościoła parafialnego w Modlnicy.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 25 kwietnia 1912.

L. cz. T. 3/12 (2) (6206 2—3)

Wskutek wniosku Babci Albin prywatnej w Tłustem, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Tłustem Nr. 76 na 400 kor. opiewającej, na imię Babci Albin wystawionej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do sześciu miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 16 marca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 5^{40}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. 10^{25}*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{15}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Ogłoszenie.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei miejscowej Łupków-Cisna zwołuje niniejszem

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej miejscowa Łupków-Cisna“ **na dzień 13 czerwca 1912** o godzinie 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1911.
3. Przeznaczenie czystego zysku za rok 1911.
4. Wybór 1 członka Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 15 maja 1912.

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ogłoszenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

[illegible]

Krajowej C[illegible]wie

odbędzie się w dniu 1 czerwca 1912 o [illegible]dzinie 5 po południu w lokalu Krajowej Centrali Zakupu we Lwowie przy ul. Kraszewskiego l. 1 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za czas do 31 grudnia 1911.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisyi tudzież wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski.

W razie braku kompletu odbędzie się w tymże samym dniu o godzinie 6 wieczorem ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym i to bez względu na ilość jawiących się członków.

Lwów, dnia 21 maja 1912.

Rada Nadzorcza Krajowej Centrali Zakupu we Lwowie
Stow. zar. z ograniczoną poręką

Bolesław Lewicki m. p.
prezes.

Dr. Adolf Selcer m. p.
sekretarz

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

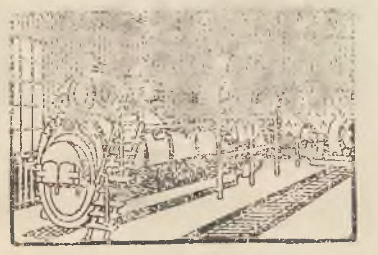
po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

R. WOLF

Magdeburg-Buckau.
Filia **Wiedeń III.** Heumarkt 21.

Zastępcy: **Chylewski & Wójcicki**, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

Parowe-Lokomobile

z precyzyjnem sterowaniem **bez wentyli.**

Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10–800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy

dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcya 800.000 koni par.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDERYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne HERBATY w smaku znakomite

CONCO Nr. I. $^1/_2$ kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. $^1/_2$ kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY $^1/_2$ kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR $^1/_2$ kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat $^1/_2$ kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 $^1/_2$ kg. kor. 1·6[illegible]
CEYLON Nr. 4 $^1/_2$ kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 $^1/_2$ kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 $^1/_2$ kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 $^1/_2$ kg. kor. 2·24
ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka $^1/_2$ kg. kor. 2·16.

Kawa codziennie świeżo palona $^1/_2$ kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Fortepian niezrównanie pięknej budowy — model precyzyjnie wykończony — piękny mebel w bogatym domu, tanio sprzedam. Lityński. Ruska 3.

Fortepian koncertowy — palisandrowy, najnowszy system krzyżowy, arcydzieło głosu i precyzyi, **tanio** sprzedam. Lityński, Ruska 3.

Kupię pianino lub fortepian. Biuro WP. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana dla „333“.

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austryackie i zagraniczne, albumy z markami, płacę jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki. Lwów, Karmelicka 6.**

Na biura obszerny lokal do wynajęcia od 1 czerwca. Jagiellońska 7. Wiadomość u dozorcy.

Pianino krzyżowe głos melodyjny silny i **Fisharmonium** małą nową sprzedam **tanio.** Ruska 3, Kamiński.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9. Lwów.



Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedop ada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.